

Co zrobić, gdy choroba dopadnie nas poza miejscem zamieszkania? Które placówki opieki zdrowotnej podpisały kontrakt z Podkarpacką Regionalną Kasą Chorych? A także mnóstwo informacji potrzebnych każdemu, kto korzysta z usług placówek medycznych, gabinetów lekarskich i stomatologicznych.

Kup w środę
„Nowiny”!

Żółty kamyk

str. 12

Pozwólmy dzieciom mieć tajemnice, nie zmuszajmy ich do zwierzeń.



Astra z charakterem

str. 10

Astra II prowadzi się łatwo; równie dobrze nadaje się do jazdy po mieście, jak i w trasę.



Sarny z kosmosu?

str. 2

Zdaniem naszego Czytelnika, dziwne ślady w Kielanówce pozostawiło nie UFO, lecz... sarny.



Parlamentarzyści na boisku

Połowiczny sukces

JAN MISZCZAK

PRZEMYŚL. Bezbramkowym remisem zakończył się rozegrany w sobotę międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy parlamentarzystami Polski i Węgier. Był to rewanż za ubiegłoroczną porażkę naszej drużyny na Węgrzech 1:5.

Selekcjoner polskich parlamentarzystów, trener klasy mistrzowskiej w tej dyscyplinie, poseł Józef Bergier, nie ukrywał przed meczem, że remis w pełni go satysfakcjonuje. Dlatego po spotkaniu powiedział, że „koleżdy znakomicie wypełnili postawione im zadania”.

Połowiczny sukces polska reprezentacja zawdzięcza m.in. znakomicie spisującemu się kapitanowi drużyny, środkowemu obrońcy, marszałkowi Sejmu Maciejowi Płażyńskiemu, mimo że występował on na boisku tylko przez 18 minut pierwszej połowy. Zapytany przez dziennikarza „N”, czy pozycja środkowego obrońcy jest zbliżona do funkcji marszałka Sejmu, odpowiedział: – To bardziej wynika z mego charakteru, choć właściwie marszałkowi Sejmu najbardziej wypadałoby być arbitrem, ale ja wolę grać niż gwizdać i być rozjemcą sporów.

ciąg dalszy na str. 3



Marszałek Sejmu Maciej Płażyński (przy piłce) należał do wyróżniających się zawodników.

Reprezentacja Polski wystąpiła w składzie: Maciej Płażyński (kap.), Józef Bergier, Jan Krzysztof Bielecki, Ryszard Czarnecki, Czesław Fiedorowicz, Krzysztof Kłak, Marek Kolasinski, Witold Kowalski, Piotr Krutul, Janusz Lewandowski, Kazimierz Marcinkiewicz, Zbigniew Rynasiewicz, Jacek Swakoń, Wiesław Szczepański, Donald Tusk.

SKARBIEC

wciąż pełny
– szczegóły str. 5

Uwłaszczenie

Sejm uchwalił, głosami AWS i PSL, ustawę o powszechnym uwłaszczeniu obywateli. – To konsekwentna realizacja programu AWS i „wielka, historyczna chwila” – mówił lider AWS.

str. 8

W kraju przodków

W 4. Polonijnym Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych biorą udział zespoły z 10 krajów.

str. 3

Utopijny protest

150 anarchistów protestowało w Lutowiskach przeciw uszczelnianiu wschodniej granicy i deportacjom nielegalnych imigrantów.

str. 4

Ruszyła „Prohibicja”

Z wielką pompą otwarto w Rzeszowie kolejną restaurację firmowaną nazwiskami czterech znanych aktorów – Lindy, Kondrata, Zamachowskiego i Malajkata.

str. 5

Przeegrany zwycięzca

Rzeszowskie MPK nie kupi siedmiu autobusów, ponieważ firma, która wygrała przetarg, zaproponowała najwyższą cenę.

str. 5

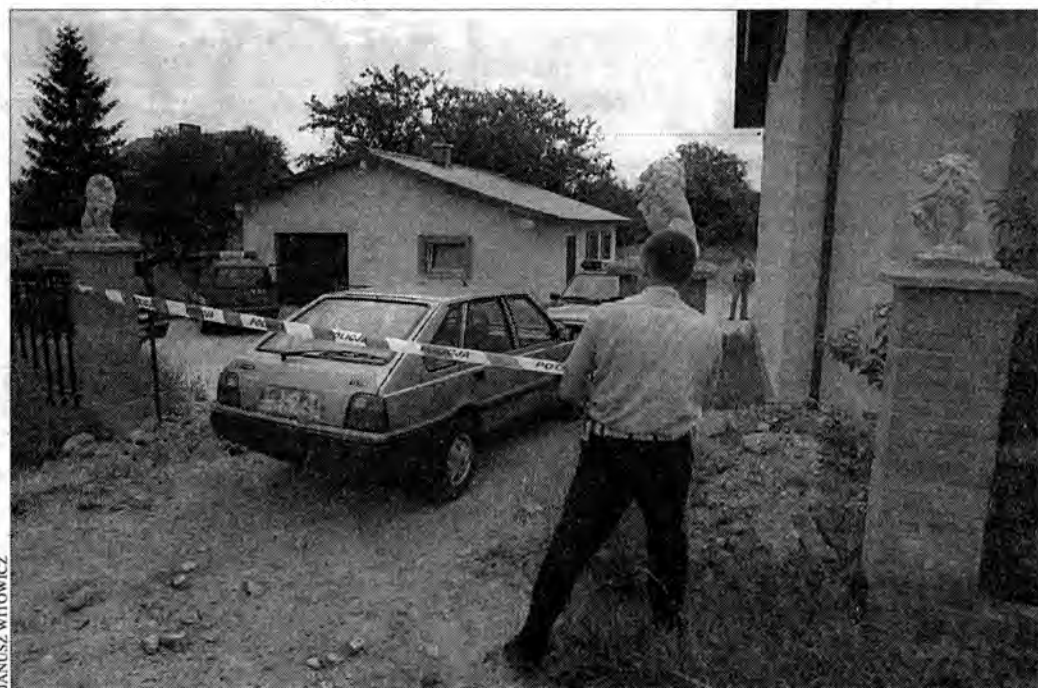
Westernowe Bieszczady

Setki osób bawiły się na Wielkim Westernie w Ustrzykach Dolnych.

str. 6

Trzy kule z ponad dziesięciu dosięgły właściciela agencji

EGZEKUCJA W „ALASCIE”



ADAM MAŁEK

ZARZECZE K. RZESZOWA. Zastrzelono właściciela agencji towarzyskiej. Bandyta oddał do niego ponad 10 strzałów, prawdopodobnie z karabinu maszynowego.

Do tragedii doszło w nocy z piątku na sobotę na parkingu przed agencją, gdy Grzegorz C. wysiadał z samochodu.

Zwłoki 28-letniego Grzegorza C. znalazł jego pracownik. Leżały obok auta za domem, w którym mieści się agencja towarzyska „Przystanek Alaska”. Na miejscu tragedii ok. godz. 1 zjawili się policjanci. Na poszukiwanie śladów mordercy ruszył pies tropiący. Pobiegi w kierunku torów kolejowych położonych za domem w odległości ponad 200 m. Prawdopodobnie w tym kierunku uciekł morderca.

– To była egzekucja. Bandyta strzelał do mężczyzny wiele razy. Trzy kule utkwily w okolicach klatki piersiowej – powiedział nadkom. Andrzej Czechowski z KWP.

Policja zabezpieczyła kilka pocisków, które utkwily w elewacji domu i karoserii samochodu Grzegorza C. Feralnej nocy okoliczni sąsiedzi słyszeli huk na jego posesji.

ciąg dalszy na str. 3.

Typ zwycięzcy

MEGASTYL
Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego BIURA HANDLOWEGO RZESZÓW ul. DOMINIKAŃSKA 25 tel./fax (017) 854 75 53
OKNA, DRZWI Z PCV, AL I DREWNA Przeworsk, ul. Waj. Półskiego 8, tel./fax (018) 648 88 29

INFORMUJEMY
że w dniu 25 lipca br. ukaze się dodatek budowlany do GC „NOWINY”
NASZA CHATA
Ogłoszenia przyjmujemy do 17 bm.

ABAKUS
Hurtownia
Odzieży
Dziecięcej
POLECA
najtańsze w regionie importowane oraz krajowe
plecaki i tornistry szkolne
Rzeszów, Rejtana 53A, RESPAN, I piętro, tel. 852-28-54

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA w RZESZOWIE
DO ZAKOŃCZENIA REKRUTACJI zostało tylko 5 dni
Ekonomia, Turystyka i Rekreacja
tel. (0 17) 866-11-88
Informatyka i Ekonometria, Administracja
tel. (0 17) 866-11-99

VIDOK
OKNA I DRZWI
RUDNA MAŁA (017) 855 22 24, 855 24 70
RZESZÓW, ul. Helmańska 38, (017) 854 71 14, 854 70 97, 854 21 63
PRZEMYŚL (016) 678 82 72, 678 22 22
KROSNO (013) 432 73 11
JAROSŁAW (018) 621 00 15
JASŁO (013) 446 33 18 w.4
SANOK (013) 463 77 55
3x10% RABATU

Fenetra s.c.
Oryginalny profil firmy GÉALAN
Atrakcyjne Rabaty!
OKNA I DRZWI Z PCV I AL
PPHU Fenetra s.c.
38-054 Mrowia 66, tel. (017) 855 35 24
Rzeszów, ul. Okulickiego 5, tel./fax 863 73 32

AUSTROTERM
OSZCZĘDZASZ CIEPŁO I PIENIĄDZE
RZESZÓW
ul. Energetyczna 1
tel. 017 850-51-35 850-51-39
fax 852 50 98

OKNACH
KORPORACJA VIP Sp. z o.o.
Czudec, ul. Ceramiczna 3
tel. (0-17) 27-72-207, fax 27-72-206
BIURO HANDLOWE:
Rzeszów
ul. Leszka Czarnego 5
tel. (0-17) 857 78 36
fax 857 75 06
Okna i drzwi z PCV i AL

OKNA DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM
Szczegółowo w placówkach handlowych
Rzeszów, ul. Mickiewicza 4, tel. (017) 85-25-103
Przemyski, ul. Dąbrowskiego 5, tel. (018) 670-61-06
Krosno, ul. Orkana 1, tel. (013) 436-87-34
Siedziba, Przeworsk, Studzian 95a, tel. (018) 648-81-80, fax 648-64-66

ODESZLI

Jan Karski



PAP - TOMASZ CZEL

Właściwie Jan Kozielski, zmarł 13 lipca w Waszyngtonie w wieku 86 lat. Kawaler Orderu Orła Białego i Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari, profesor amerykańskich uniwersytetów, dr h. c. wielu uczelni w Polsce i za granicą.

W II Rzeczypospolitej – urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych; w czasie wojny – uczestnik walk wrześniowych; w latach okupacji – od 1940 r. wielokrotny kurier Polskiego Państwa Podziemnego między Warszawą, Paryżem i Londynem, szczególnie zasłużony jako emisariusz Delegata Rządu RP na Kraj i Komendanta AK do Rządu RP i Naczelnego Wodza w Londynie. Jesienią 1942 r. przewiózł na Zachód materiały i dokumenty o zbrodniach hitlerowskich wobec Żydów.

Do jesieni 1942 r. – pracownik Biura Informacji i Propagandy KG AK (ps. „Witold”, „Franek”) w Warszawie oraz publicysta tajnej prasy katolickiej Frontu Odrodzenia Polski (FOP). Wydał w Bostonie (1944) „Opowieści o tajnym państwie”. Po wojnie napisał dzieło „Wielkie mocarstwa wobec Polski 1919-1945. Od Wersalu do Jałty”.

Wyróżniony tytułem „Sprawiedliwego między narodami” (Jerozolima 1982) i obywatelstwem honorowym Państwa Izrael.

jasz

Zarabianie na biedzie

Ludzie poszukujący pracy są zazwyczaj niezamożni. Jednak niektórzy ogłoszeniodawcy chcą na nich zarobić. W regionalnych dziennikach ukazują się ogłoszenia typu: „dodatková pracę w domu zleci wydawnictwo”. Po wystukaniu numeru automat informuje, że praca jest aktualna, ale należy jeszcze zadzwonić pod numer 0-701... koszt połączenia 4,22 + VAT. Ci, którzy się dozwonili, będą przez kilka minut wysłuchiwać nic nie znaczących informacji i... stono płacić.

AGNIESZKA SZELEST

LOTTO

MULTI LOTEK (niedziela)
6, 7, 10, 13, 14, 16, 20, 23, 32, 36, 39, 40, 42, 43, 44, 55, 57, 61, 65, 72

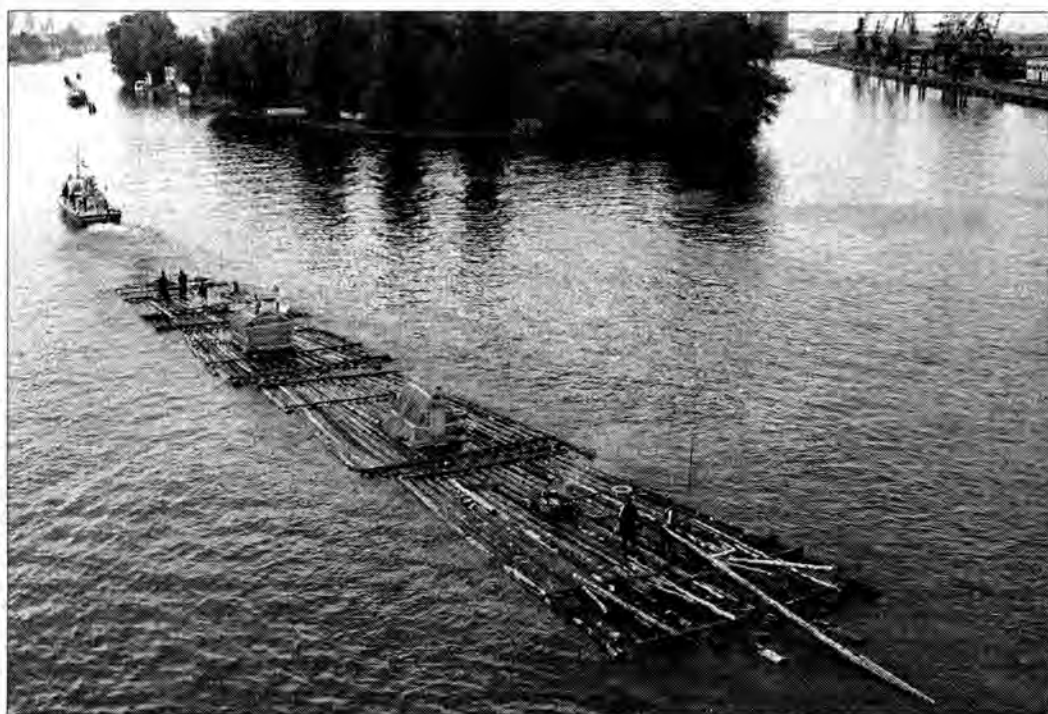
MULTI LOTEK (sobota)
5, 9, 10, 11, 13, 16, 27, 30, 34, 35, 37, 39, 44, 51, 53, 61, 69, 70, 77, 78

DUŻY LOTEK
1, 17, 19, 28, 36, 46

JOKER
9329372

MULTI LOTEK (piątek)
2, 6, 10, 11, 13, 15, 16, 17, 22, 23, 26, 33, 35, 37, 38, 41, 53, 54, 63, 69

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK
5, 11, 17, 29 **16**



Do Szczecina dopłynął w sobotę Flis Milenijny. Uczestniczyła w nim młodzież szkół szczecińskich i wrocławskich a także z Czech i Niemiec. Największą atrakcją imprezy okazała się prawdziwa trawa zbudowana przez flisaków z Ulanowa (na zdjęciu).

PAP, MC

PRZYKRY
INCYDENT

TADUSZ POZNAK

Wicemarszałek Sejmu RP Stanisław Zajac o decyzji ministra edukacji Mirosława Handkego, który zlikwidował Zespół ds. Utworzenia Uniwersytetu w Rzeszowie:

W ubiegłym roku, gdy wносили do Łaski Marszałkowskiej poselski projekt ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Podkarpackiego, nasze stanowisko uwzględniało udział w tym procesie trzech uczelni działających w Rzeszowie: Wyższej Szkoły

Pedagogicznej, Filii UMCS i Wydziału Zamiejscowego Akademii Rolniczej. Była to, zdaniem wnioskodawców, koncepcja optymalna, dla której oczekiwaliśmy wsparcia od MEN. Zamiast tego, słyszałem złośliwe uwagi, zaś minister Handke wysunął własną koncepcję. Trzeba było aż ośmiu miesięcy, aby minister przekonał się, że jest ona nierealna. Mam nadzieję, że prof. Handke weźmie na siebie konsekwencje sytuacji, którą stworzył, i że politycy AWS nie będą w nią włączeni.

Ubolewam nad tym, że Politechnika Rzeszowska nie spreycyzowała jasno negatywnego stanowiska zaraz na wstępie prac komisji uniwersyteckiej powołanej przez ministra. Potrzebowała kilku miesięcy, aby stwierdzić, że nie wejdzie w skład przyszłego uniwersytetu. Ten okres należy dziś uznać za mało efektywny dla rzeczywistych

działań, zmierzających do powołania nowej uczelni.

Parlamentarzyści AWS z naszego regionu będą kontynuowali prace nad własnym projektem ustawy. Liczymy na współpracę z parlamentarzystami innych ugrupowań. Nie przekreśli ich ten przykry incydent. W najbliższym czasie chcemy rozmów na temat uniwersytetu z senatami wymienionych trzech uczelni. Wierzę, że 20-letni okres prac przygotowawczych do utworzenia uniwersytetu dobiega końca i że minister Handke poprze nasze starania. To jego powinność, bo przecież każdemu ministrowi edukacji zależy na rozwoju nauki, a temu służyć będzie powołanie w Rzeszowie uczelni uniwersyteckiej. Jestem przekonany, że mimo wielu przeciwności stanie się to jeszcze w trakcie tej kadencji parlamentu.

Notował: ANTONI ADAMSKI

Wyjaśniamy tajemnicę podrzeszowskiego UFO!

Sarny z kosmosu?

BARTOSZ BAĆAL

KIELANÓWKA. Po artykule o dziwnych znakach, pozostałych w pszenicy państwa Czarnotów, zatelefonował do redakcji czytelnik. Jego zdaniem, dziwnych śladów nie zostawiło UFO tylko... sarny.

Nietypowa figura pojawiła się niemal dwa tygodnie temu. Tworzy ją koło o średnicy ok. 6 m oraz odchodzące od niego 4 ścieżki. Trzy z nich zakończone są mniejszymi kołami. Czwarta dróżka prowadzi do wiejskiego traktu.

Niektórzy mieszkańcy podejrzewają o utworzenie dziwnych znaków istoty pozaziemskiej. Innego zdania jest nasz czytelnik, myśliwy (jego dane do wiadomości redakcji). – Jestem pewien, że to zrobiły sarny – powiedział. – Lipiec to okres godowy tych zwierząt, w języku myśliwskim nazywany rują. Zwykle wszystko

odbywa się na łąkach, w trawie. Tym razem sarny wybrały sobie pszenicę – wyjaśniał nasz rozmówca.

Najważniejsze są pozostałości na polu koła. – Koziół goni w ten sposób partnerkę. Jeśli ktoś poszuka, znajdzie na pewno na ziemi wgłębienia po kopytach –

dodał. Na wiadomość, że ślady były badane licznikiem Geigera, który wykazał podwyższone promieniowanie radioaktywne, roześmiał się tylko.

P.S. Dziękujemy myśliwemu za podzielenie się swoimi spostrzeżeniami. Do sprawy powrócimy.



Rozszyfrowywanie tajemniczych śladów na polu w Kielanówce.

A PROPOS

JAN MISZCZAK

Pech królewski

Jest coś takiego w naszych polskich dziejach, że kiedy nawet zaczynają się całkiem żwawo toczyć, to nie ma siły, by właśnie w takim momencie nie pękła przynajmniej jedna szprycha. To prześladowa nas od zarania wieków, poczynając od dobrze zapowiadającego się Popiela, którego zżarły głupie myszy.

Weźmy taki Grunwald, symbol jednej z największych naszych wiktoriał. Oto w 590. rocznicę wielkiego zwycięstwa sił sprzymierzonych nad Krzyżakami, na grunwaldzkich polach odtworzono w sobotę tę pamiętną bitwę, w której znów polsko-litewskie rycerstwo rozgromiło wroga. Łopotały sztandary, ludzie krzyżeli z zachwytem, śpiewali, tańczyli, bawili się. I co się wtedy stało? Otóż w tej cudownej, euforycznej atmosferze radości, triumfujący król Władysław Jagiello... spadł z konia (str. 8) i tak się biedak poturbował, że żaden Krzyżak by mu bardziej nie dogodził. I to jest właśnie ten nasz pech ku... – pardon – królewski.



PODSTĘPY POSTĘPU

TOMASZ BIESZCZAD

Wschód drzewiej

Pewien znajomy opowiadał mi, jak to w dawnych czasach woził się pociągami przyjaźni do Moskwy i Iwanowa. W takich pociągach przyjaźni (na początku tylko polsko-polska) zaczynała się w momencie odjazdu i kwitła w najlepszym przez całą drogę, zaś po dotarciu na miejsce – już na całego przyjaźniono się polsko-radziecko! Głównym motorem przyjaźni były przywiezione z Polski dzinsy, do których Rosjanie żywności przyjaźni szczególnie. Mój znajomy handlował nimi dwa lata, aż pewnego razu zauważył, że w moskiewskich sklepach pełno jest bawelnianych chińskich podkoszulków: białych bez nadruku. Przewidywał iluminację przypomniał sobie, że oto jego znajomi plastycy, zajmujący się grafiką, odkryli nowe możliwości sitodruku.

Po powrocie do kraju znajomy kupił od nich niezbędne akcesoria: ramę do robienia nadruku (zamówił napis „Coca-Cola”), „rachłę” (do wyciskania farby) oraz parę kilo czerwonego pigmentu. Podczas kolejnej wizyty pociągami przyjaźni nie wiozł już ciężkich, niesforemnych toreb wypchanych dzinsami, tylko tajemnicze płaskie zawiniątko.

W Moskwie kupił podkoszulek, pożyczył żelazko od „etażowej” i zaprosił znajomych kontrahentów na seans do hotelu (żelazko posłużyło do utrwalenia nadruku). Następnego dnia rano w moskiewskich „uniwiermagach” zaczął się masowy wykup chińskich podkoszulków, zaś wieczorem ulice zapelnily się napisami Coca-Cola na podkoszulkach. Zapłata (w złocie) za udostępnienie tego „sitodrukowego know-how” wystarczyla na zakup nowego wartburga.

Ech, za czasów RWPG to się handlowało z Rosją...



Z KRYMINAŁU

Złodziejska pedanteria

Jakiś rabuś włamał się w nocy do pomieszczeń Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jarosławiu, skąd skradł elektronarzędzia oraz komputer wraz z oprzyrządowaniem, łącznej wartości 9 tys. zł.

Złodziejzaskę wykazał się dużą pedanterią, wcześniej bowiem włamał się do pobliskiej hurtowni, skąd

zabrał dwa komplety ubrań roboczych oraz rękawice i, najprawdopodobniej przebrany już w skradzioną odzież, wykonał skok na uczelnię. Policja, która poszukuje pedantycznego włamywacza, ma zle przeczekać. Obawia się mianowicie o ten drugi, jeszcze nie wykorzystany strój roboczy. Jm

Kol. Krystynie
KUBICKIEJ

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci Matki

składają

Zarząd i współpracownicy ze Spółki R-press.

POGODA NA DZIŚ...

Zachmurzenie duże z opadami deszczu. Okresami opady mogą być intensywne. Wiatr słaby południowo-zachodni. Ciśnienie atm. wynosiło wczoraj wieczorem w Rzeszowie 982 hPa, dziś będzie spadać.



...I NA JUTRO

Nadal pochmurno z opadami deszczu, możliwe przejaśnienia. Wiatr słaby północno-zachodni. Sytuacja biometeorologiczna niekorzystna. IP



4. Polonijny Festiwal Dziecięcych Zespołów
FolklorystycznychW KRAJU
PRZODKÓW

EWA GORCZYCA

IWONICZ ZDRÓJ. Impreza miała być organizowana „z pompą”, no i jest pompa – komentował żartobliwie dyrektor festiwalu, Mariusz Grudziński ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, ulewny deszcz, który towarzyszył wczoraj otwarciu 4. Polonijnego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych.

Do Iwonicza przyjechały zespoły z dziesięciu krajów: Białorusi, Czech, Kanady, Litwy, Łotwy, Rosji, Szwecji, Ukrainy, USA i Węgier. Iwonicki festiwal, mimo niedługiej, bo ośmioletniej dopiero tradycji, wyrósł na jedną z prestiżowych imprez polonijnych.

Symboliczne klucze do bram miasta przekazał burmistrz Piotr Komornicki parze kanadyjsko-litewskiej. „Mała Lechonia” z Toronto i „Zgoda” z Rudomina k. Wilna to festiwalowi weterani. Uczestniczyli w pierwszej edycji festiwalu w 1992 r. i nie opuścili żadnej kolejnej, a kontakty między oboma zespołami owocowały przyjaźniami i stałą współpracą.

Deszczowa pogoda przeszkodziła w korowodzie przez uzdrowisko, który tradycyjnie inauguruje festiwal. Wszystkie zespoły zaprezentowały się jednak na sce-

nie przy placu Dietla. Wcześniej powitali ich gospodarze, wśród nich rówieśnicy z Podkarpackiego – zespoły „Lubatowianie” i „Pogórzanie”.

Polonijny Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych został powołany do życia jako „dziecko” festiwalu rzeszowskiego, imprezy o wieloletniej tradycji. Chodziło o to, by kontakty z Polonią poszerzyć o spotkania z jej najmłodszymi przedstawicielami. Od samego początku młodych polonusów gości u siebie Iwonicz Zdrój.

– Festiwalowy tydzień to czas, gdy nasz kurort tętni życiem, pełen małych artystów i tych, którzy chcą ich posłuchać. Te dzieci, roztańczone, wesołe, dostarczają nam wielu wzruszeń. Najważniejsze jest to, że możemy się spotkać i – pielęgnując narodową kulturę – świętować się bawąc. Nie wyobrażam już sobie Iwonicza bez tego festiwalu – powiedział Komornicki.

Od poniedziałku polonusi ruszają w trasę. Będą zwiedzać region i występować dla jego mieszkańców w różnych miastach. Dziś o godz. 16 na estradzie w Rymonowie Zdroju zaprezentują się „Kraowiak” z Bostonu, „Tęcza” z Winnicy na Ukrainie, „Gaik” z Sankt Petersburga i „Truskaweczka” z Wilna. Festiwalowe koncerty na estradzie przy iwonicznym deptaku odbywać się będą codziennie o godz. 19.

Najazd SLD

PODKARPACKIE. W naszym regionie gościła w sobotę czołówka SLD. – Chcielibyśmy zmienić wynik wyborczy na terenach, gdzie przewagę ma prawica – nie ukrywała Danuta Waniek podczas spotkania w Łańcucie.

Budżetowe schody

Jej zdaniem, „polityczne schody” zaczynają się jesienią, gdy dojdzie do dyskusji nad budżetem. Jeżeli SLD, Unia Wolności oraz przedstawiciele małych ugrupowań nie poprą projektu budżetu, to wybory parlamentarne odbędą się jeszcze w jesieni.

Posłanka skrytykowała Unię Wolności za złe przygotowanie reform. – To UW przygotowała taki „bigos”, a Balcerowicz jest odpowiedzialny za złe obliczenie kosztów reformy – stwierdziła była wiceminister obrony narodowej.

– Przygotowujemy się jednocześnie i w partii, i w parlamencie do przejścia władzy – pocieszała Waniek sympatycy SLD.

Wyszkoleni fachowcy

Wiceprzewodniczący SLD, Andrzej Celiński, podkreślił w Ustrzykach Dolnych, że nikt dzi-

siaj nie ma panaceum na to, by w Polsce nagle znikło bezrobocie, czy też diametralnie poprawił się byt emerytów i rencistów. Zapewnił jednak, że jeśli Sojusz wygra najbliższe wybory będzie sprawował władzę lepiej i skuteczniej niż obecna ekipa rządząca. Dodał, że SLD ma w swoich szeregach ludzi dobrze wykształconych, którzy zamiast politykierstwa będą służyć społeczeństwu fachowością.

Uczestnicy spotkania byli oburzeni dyskredytowaniem osoby Aleksandra Kwaśniewskiego przez niektóre kręgi pracownicze, a zwłaszcza przez Stefana Niesiołowskiego.

Rada na bezrobocie

Na spotkanie z mieszkańcami Nowej Dęby dotarli Izabella Sierakowska i poseł Władysław Stępień. Wraz z grupą około 40 osób wzięli oni udział w dyskusji. „Czy nie ma rady na rosnące bezrobocie”. Pokłosiem spotkania był m.in. apel do posłów, aby efektywnie wykorzystywać pieniądze przeznaczone na zwalczanie bezrobocia, a w przyszłym roku zwiększyć sumę pieniędzy na efektywne i aktywne tworzenie miejsc pracy. atk, KP, max



Błękitna flaga mistrzostw została wprowadzona na stalowowski stadion po raz piąty.

V Polonijne Mistrzostwa Świata rozpoczęte

Deszcz
nie przeszkodził

STALOWA WOLA. Na mistrzostwa zjechało osiem drużyn. Gdy wyszły na stadion, przestał siać deszcz. To dobry znak i prawie już tradycja. – Korzystajmy z tego, że deszcz nie pada i bierzmy się do sportowej roboty – maksymalnie skrócił swoje przemówienie, reprezentujący Andrzeja Stelmachowskiego, szef rzeszowskiego oddziału „Wspólnoty Polskiej” prof. Kazimierz Sowa.

Udział w V Polonijnych Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej zapowiedziało dziewięć zespołów z ośmiu krajów. Do ostatniej chwili oczekiwano na drużynę Panpolonikosa z Aten. Niestety, od prawie dwóch tygodni nie było łączności z polskim klubem sportowym w Grecji. Szalejące w tym kraju pożary zrobiły swoje i nie pozwoliły ekipie wywodzącej się z polskich inżynierów na wyjazd do Macierzy, kiedy ich druga ojczyzna znalazła się w potrzebie. W związku z tym trzeba było już na wstępie zmienić harmonogram rozgrywek i teraz mecze eliminacyjne odbywać się będą we wtorek i czwartek, a finały w sobotę.

Punktualnie o godz. 16 rozpo-

częła się wczoraj uroczystość otwarcia. Ekipy uczestniczące w stalowowskim mundialu wprowadził na stadion MOSiR-u chorąży mistrzostw, Sebastian Kowalik. Zaraz po prezentacji niesiona przez Kowalika biało-czerwona flaga załopotała na maszcie, a obok niej niebieska flaga mistrzostw.

– Cieszy nas, że Polacy z całego świata tak chętnie przyjeżdżają do ojczyzny, pracując dla niej i są z niej dumni – powiedziała sen. Janina Sagatowska, której przypadło też wypowiedzieć uroczyste słowa: – V Polonijne Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej uważam za otwarte!

Potrważą one do soboty. Do tego czasu zostanie rozegranych kilkanaście meczów mistrzowskich i kilka towarzyskich. Zawodnicy nie przyjechali do Stalowej Woli tylko grać, choć dla wielu uczestników mistrzostw to doskonała okazja do przypomnienia swojego nazwiska kibicom. Spora część odwiedzi rodziny, inni zwiedzą nasz region. Jak każde polonijne spotkanie, tak i to będzie okazją do wymiany doświadczeń. – Będzie jeden złoty medalista, ale zwycięży cała Polonia – określił sens stalowowskich mistrzostw prof. Sowa.

JERZY MIELNICZUK

Egzekucja w „Alasce”

ciąg dalszy ze str. 1.

– To było po północy. Strzały, piski. Potem widziałam niebieskie światło z migającego koguta. Policja często w tym domu interweniowała – mówi prosząca o anonimowość mieszkanka Zarzecza.

– Życie tam rozpoczęło się o godz. 23, a kończyło o 5 – mówi mieszkanka wioski. – Przyzwyczajaliśmy się do biegających nago po posesji pańienek czy wjeżdżających nam przez pomyłkę na podwórze klientów. Wiedziałam, że kiedyś w tym przybytku dojdzie do tragedii, bo zbierał się w nim paskudny element.

Mieszkańcy wioski od ponad dwóch lat prosili władze gminy i parlamentarzystów o zlikwidowanie agencji. Przeciwno niej opowiedziało się ponad 200 mieszkańców Zarzecza. Władze nie reagowały.

– Opuściliśmy, bo na pana C. nie było mocnych – mówi mieszkanka Zarzecza. – Niejednokrotnie prosiliśmy go o spokój. Ale on nas wyzywał i na tym się kończyło. To był człowiek, z którym nie dało się rozmawiać. Wulgarny, bezwzględny, niebezpieczny.

Policja przesłuchuje mieszkańców wioski, pracujące w agencji

dziewczyny i ochroniarzy. Ustalał motywy zbrodni. Grzegorz C. wchodził wcześniej w konflikt z prawem. Był świadkiem w słynnej sprawie o wymuszanie haraczy przez przestępców od właścicieli nocnych lokali w Rzeszowie. W postępowaniu przygotowawczym złożył obciążające niektórych zeznania, ale odwołał je przed sądem. W 1999 r. prokuratura podejrzewała go o zmuszanie do prostytucji pracujących u niego dziewcząt. Miał m.in. karcie pracownicze np. za to, że spóźniły się do pracy, bijąc je i ciągnąc za włosy. Grzegorz C. był podejrzany o pobicie w sierpniu ub.r. bułgarskich „tirówek” w lesie przy drodze koło Głogowa Młp. Poszło wówczas o strefę wpływów, czyli zyski czerpane z nierządu. Bułgarskie pańienki stanowiły konkurencję dla agencji towarzyskich.

„Przystanek Alaska”, firma Usługowo-Produkcyjno-Handlowa w Zarzeczcu (taki jest zapis w ewidencji UG Boguchwała) funkcjonowała od 1997 r. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Grzegorz C. miał także agencję towarzyską w Rzeszowie.

ADAM MAŁEK

Połowiczny sukces

ciąg dalszy ze str. 1.

Pierwszy kwadrans był bardzo wyrównany, a zawodnicy obu zespołów zaprezentowali kilka efektywnych sztuczek technicznych, jakby chcąc udowodnić kibicom, że piłka niekoniecznie musi im przeszkadzać w grze. W 13. min nasi reprezentanci mieli znakomitą okazję do objęcia prowadzenia. Czarniecki wywalczył rzut rożny i po dobrym dośrodkowaniu obrońca węgierski uniósł rękę w górę, jakby chciał głosować przeciw takiemu zagranju, przez co dotknął nią piłkę, ale na szczęście dla gości już poza polem karnym. Egzekwowany przez Polaków rzut wolny w ładnym stylu obronił węgierski bramkarz. Minutę później nasi reprezentanci przeprowadzili kolejny groźny atak, lecz Tusk został w ostatniej chwili powstrzymany przez obrońców.

Zawodnik ten stwierdził później, że kariera sportowca jest mimo wszystko dużo przyjemniejsza, niż parlamentarzysty. – Ale w przeciwnieństwie do parlamentu – dodał – w sporcie trzeba być utalentowanym i z pełną pokorą należy powiedzieć, że łatwiej być średnim politykiem, niż słabym piłkarzem. Węgrzy mieli znakomitą okazję w 22. minucie, kiedy to doszło przed polską bramką do olbrzy-

miego zamieszania, w którym jednemu z napastników udało się nawet oddać celny strzał z najbliższej odległości, obroniony jednak przez naszego bramkarza. Wszyscy Węgrzy, spokojnie dotąd siedzący na ławce rezerwowych, gwałtownie poderwali się wtedy z miejsc i zaczęli głośno podpowiadać swym kolegom na boisku, jak mają grać, ale koledzy widocznie nie dosłyszeli w tym tłumie ich głosów, zaś Wasz sprawozdawca nie zrozumiał, co mówili.

W drugiej połowie ataki sunęły raz na jedną, raz na drugą bramkę, co wynikało głównie z tego, że jeden ze sponsorów ufundował trzy skrzynki piwa dla piłkarza, który zdobędzie pierwszą bramkę.

Pod koniec spotkania widać już było zmęczenie w obu zespołach, a zawodnicy, podobnie jak w parlamencie, nie potrafili podjąć szybkich i skutecznych decyzji. Nie pomogli nawet wysiłki szczególnie dopingowanych przez publiczność parlamentarzystów ziemi przemyskiej – Krzysztofa Kląka i Witolda Kowalskiego. Wynik remisowy nie krzywdzi jednak żadnej drużyny, a wręcz przeciwnie, potwierdza znane porzekadło, że „Polak, Węgier dwa bratanki”, którzy nie lubią robić sobie przykrości nawet strzelaniem goli.

JAN MISZCZAK

**WYŻSZA SZKOŁA
ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA
W PRZEMYSŁU**

- zaprasza -

w roku akadem. 2000/2001 na dwustopniowe studia:

Wydział Administracyjno-Prawny

- 3-letnie studia wyższe - licencjackie (specjalności do wyboru: administracja publiczna, celna, zarządzanie, samorząd terytorialny)
- 2-letnie studia magisterskie (prowadzone od 1998 r. na podstawie porozumienia z UMCS) Studia dzienne - w Przemyśle Studia zaocznе - w Przemyśle i Rzeszowie

Wydział Zarządzania i Marketingu

- 3-letnie studia wyższe - licencjackie (podobnie jak na Wydziale Administracyjno-Prawnym dla absolwentów 2-letnie studia magisterskie)

Informacje i zapisy:
Biura rekrutacyjne:
* 37-700 Przemyśl, ul. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego 2 (palac Lubomirskich - siedziba WSAiZ) tel./fax (0-16) 678-97-57, tel. 678-25-25, 678-25-02
* 35-068 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 13 (siedziba Filii UMCS) p. 17 tel./fax (0-17) 852-56-18, tel. 852-56-19, 852-34-23, 852-34-27

Internet: www.wsaiz.edu.pl
e-mail: rekrutacja@wsaiz.edu.pl

Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie informator pod wskazany adres.

SKOK im. FRANCISZKA STEFCZYKA

LETNIA POŻYCZKA PROWIZYJNA

14% w skali roku

16,5% oprocentowanie stałe

6 miesięcy

6 miesięcy

O / RZESZÓW I
ul. Hetmańska 120

O / RZESZÓW II
Plac Wolności 12

O / MIELEC
ul. Drzewieckiego 31/34

O / JAROSŁAW
ul. Franciszkańska 18

Infolinia 0-801 600 100
www.skok-stef.com.pl

WAŻNY KOMUNIKAT

14 lipca ruszył w Polsce I Polski Program Budowlany. Uczestnicy programu otrzymają od 10.000 do 100.000 złotych na zakup mieszkania, domu, materiałów budowlanych lub na wykup mieszkań zakładowych i komunalnych. Oprocentowanie rat wynosi 0,21% miesięcznie czyli 2,5% rocznie. Uczestnik programu, który np.: kupi działkę budowlaną lub materiały budowlane o wartości 30.000 złotych będzie płacił stałą ratę miesięczną, która wyniesie tylko 330 złotych.

Niestety z tak korzystnej oferty skorzysta niewielu mieszkańców Podkarpacia, ponieważ na cały nasz region przydzielono tylko kilkadziesiąt preferencyjnych umów budowlanych.

Dzwoniąc pod numer telefonu: (017) 852 83 01 otrzymacie Państwo adresy i telefony najbliższych biur PGK KREDYT i będziecie mogli dokonać bezpłatnej rezerwacji.

Ze względu na ograniczoną ilość umów o udziale w I Polskim Programie Budowlanym zadecyduje kolejność zgłoszeń telefonicznych.

K-40016

Giną rowery

KROSNO. Łupem złodziei padają „górale”. Właściciele pozostawiają swoje jednoślady, warte często kilkaset złotych, bez zabezpieczeń, sądząc, że w ciągu kilku minut nic się nie stanie. Tymczasem złodzieje tylko czekają na taką okazję.

O to przykłady z ostatnich dni. Z korytarza w budynku Domu Ludowego w dzielnicy Białołęka skradziono rower wartości 700 zł. Właściciel pozostawił go wieczorem załedwie na dziesięć minut.

Także domofony w blokach nie zawsze są zabezpieczeniem przed złodziejami. Rower pozostawiony na klatce schodowej bloku przy ul. Sikorskiego zniknął w nocy. Właściciel może spisać na straty kwotę 400 zł.

O tyle samo zubożał w ciągu kilku minut rowerzysta, który postawił swój jednośląd przed sklepem przy ul. Powstańców Warszawskich. Zanim załatwił zakupy, po rowerze nie zostało ani śladu.

Policja krośnieńska apeluje o wzmoczoną czujność oraz rozagę przy pozostawianiu rowerów – zwłaszcza górskich, bo te szczególnie kuszą złodziei – w różnych miejscach.

Policjanci radzą także właścicielom rowerów, aby oznakowali swoje jednoślady w sobie tylko wiadomy sposób. Wówczas łatwiej będzie odzyskać je w przypadku kradzieży.

Przywłaszczyła pieniądze, teraz zarabia we Włoszech

Czy zdąży spłacić

JANÓW LUBELSKI. Sekretarka jednej ze szkół średnich przez prawie rok zagarnęła ok. 45 tys. zł na szkodę Komitetu Rodzicielskiego. Teraz prawdopodobnie pracuje we Włoszech, by oddać pieniądze.

Bożena J., z dwudziestoletnim stażem na stanowisku sekretarki w szkole, ma na to jeszcze miesiąc, w przeciwnym razie sąd odwieści karę 1,5 roku więzienia, którą wydał w zawieszeniu na trzy lata.

Sekretarka zagarnęła pieniądze przerabiając dokumenty księgowe i wyludzała od przełożonych podpisy in blanco. Gdy sprawa

się wydała, została zwolniona dyscyplinarnie.

Sąd Okręgowy skazał Bożenę J. na 1,5 roku pozbawienia wolności i grzywnę 1500 zł. Kara więzienia warunkowo została zawieszona. Sąd nakazał też naprawienie szkody, czyli oddanie zagarniętej kwoty.

Kobieta nie wysłuchała wyroku, bo w tym czasie przebywała już we Włoszech. Przepisy pozwalają na nieuczestniczenie oskarżonej na rozprawie. Jej adwokat przekazał oświadczenie, że zamierza ona zwrócić pieniądze. Prawdopodobnie wraz z mężem pracują na spłatę długu. Termin mija 26 sierpnia. Jeśli Bożena J. nie dotrzyma terminu, trafi do więzienia.

max

Samopodpalenie

RZESZÓW. 39-letni mężczyzna oblał się denaturatem i spłonął na starym cmentarzu przy ul. Targowej. Do zdarzenia doszło w piątek.

Polonęcego mężczyznę zauważył bezdomny. Ruszył mu z pomocą, ale nie zdążył. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Z ustaleń wynika, że mężczyzna sam się podpalił. Wokół niego znaleziono

puste butelki po winie i jedną – z resztką denaturatu. Na podstawie znalezionych przy denacie dokumentów ustalono jego tożsamość.

Miał 39 lat, pięcioro dzieci, nigdzie nie pracował – wyjaśnia kom. Zbigniew Sowa, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiej Policji.

Mężczyzna mieszkał w Słocinie k. Rzeszowa.

am

Śmierć młodej matki

ZAGÓRZ. 22-letnia mieszkanka tej miejscowości zmarła w piątek z niewyjaśnionych jeszcze przyczyn. Kobieta dwa tygodnie wcześniej urodziła dziecko. Ciało Bernadetty L. znalazł w łazience jej mąż. Podejrzewa się, że przyczyną śmierci była wadliwie działająca instalacja gazowa. Okoliczności zgonu badają policjanci z KPP w Sanoku.

drm

Traktorem do rowu

TURZAŃSK. Alfred T., mieszkaniec tej miejscowości, poniósł śmierć w wypadku drogowym. Kierując ciągnikiem rolniczym, zjechał z niewyjaśnionych przyczyn do rowu, gdzie maszyna wywróciła się.

drm

Zginął pod kołami

GŁOJSCE, gm. Dukla. Śmierć na miejscu poniósł 45-letni mężczyzna najechny przez samochód. W chwili wypadku leżał na jezdni. 51-letni kierowca fiata 126p nie zdołał go ominąć ani zahamować pojazdu. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja. Kierujący był trzeźwy.

ewg



Pikietowali budynek Straży Granicznej, chcieli przekroczyć zieloną granicę

UTOPIJNY PROTEST

KRZYSZTOF POTACZAŁA

LUTOWISKA, USTRZYKI GÓRNE. Ok. 150 anarchistów z Polski i z zagranicy protestowało w sobotę przed placówką SG przeciw uszczelnianiu wschodniej granicy i deportacjom nielegalnych imigrantów.

Do Lutowisk ściągnięto wzmocnione oddziały policyjne i SG. Obstawiono ulice, nagrywano każdy ruch pikietujących. Anarchiści na początku odpalili kilka petard, wykrzykiwali hasła antygraniczne, przez megafon apelowali do mieszkańców Bieszczadów i turystów o wsparcie ich działań mających doprowadzić do otwarcia granic i zaprzestania deportacji nielegalnych imigrantów. – Ci ludzie są brutalnie traktowani i nie zasługują na taki los – stwierdził Maciej Roszak z Federacji Anarchistycznej w Poznaniu. – W rodzinnych krajach, skąd próbują

uciekać, czekają na nich więzienia, nędza i brak przyszłości. Każda deportacja to łamanie praw człowieka i temu się sprzeciwiamy.

Uczestnicy pikietu demonstrowali w kilku językach – słowackim, niemieckim, ukraińskim, rosyjskim i polskim. W ulotkach rozdawanych przechodniom nakłaniali do sprzeciwu wobec polityki Unii Europejskiej, która – ich zdaniem – pod płaszczykiem wolnej Europy chce stworzyć na Wschodzie kolejną żelazną kurtynę. Przy dźwiękach bębnek i gwizdów spalono imitację szlabanu granicznego w biało-czerwonych barwach, wyrwano z zawiasów bramę wjazdową do strażnicy. Tworzący naturalną zaporę pogranicznicy nie interweniowali, jedynie ostrzegali protestujących, by nie powtarzali podobnych wyczynów.

Mieszkańcy Lutowisk w większości byli zbulwersowani protestem. Pytali, kto dał na niego

zgodę. Zdaniem policji, takiej zgody władze samorządowe nie udzieliły, toteż manifestacja odbyła się nielegalnie. Mimo to policjanci nie interweniowali, nie chcąc doprowadzić do niepotrzebnych straszaków.

– Jeśli teraz nie przyjadą do nas turyści, to nie mamy pretensji – mówił oburzony mężczyzna. – Taka reklama na całą Polskę będzie wystarczającym straszakiem, by z daleka omijać Bieszczady.

Inni mieszkańcy podkreślali, że walka anarchistów to utopia, a granice muszą być strzeżone.

Wczoraj 40 protestujących wyszło w strugach deszczu na Kremenaros – szczyt, na którym łączą się granice: polska, słowacka i ukraińska. Zamierzali przekroczyć zieloną granicę, jednak wzmocnione patrole SG szczerze obstawiały teren. Na najbliższe tygodnie grupy anarchistyczne zapowiedziały kolejne protesty, m.in. w Polsce i w Niemczech.

Dla większości to jednorazowa przygoda

Na „gigancie”

RZESZÓW. 32 zgłoszenia o ucieczkach nieletnich otrzymali w pierwszym półroczu tutejsi policjanci. Liczba ta w pełni nie odzwierciedla problemu. Część rodziców w ogóle nie zgłasza zaginięcia, twierdząc, że dziecko po kilku dniach i tak wróci do domu.

Zdomów uciekają nawet 11-latkowie. Większość nieletnich pochodzi z rodzin patologicznych. Gdy pijany ojciec po raz kolejny wszczyna domową awanturę, wolą spędzić noc choćby pod gołym niebem, niż wysłuchiwać wywodów pijanego rodzica.

– Ucieczka stwarza fałszywe poczucie bezpieczeństwa – wyjaśnia kom. Jerzy Padjasek z Po-

licyjnej Izby Dziecka w Rzeszowie. – Dopiero poza domem młody człowiek zaczyna sobie uświadamiać, że przesadził. Gdy trafia do nas, na ogół mówi niewiele. Nie potrafi wyjaśnić swojego zachowania.

Milczą również rodzice uciekinierów. Zwykle nie czują się winni, winą obarczają rówieśników dziecka. Zajęci sobą, nie interesują się jego życiem. Dopiero gdy ucieka, zaczynają się o niego martwić.

Dla większości ucieczka jest jednorazową przygodą. Niektórzy wcześniej szczegółowo opracowują plan eskapady. Wyruszają zaopatrzeni w skradzione rodzicom pieniądze. Po kilku dniach zapasy się kończą i pojawiają się problemy. Zaczynają kraść, wpa-

dają w złe towarzystwo. Śpią w piwnicach i na klatkach schodowych. – Zwykle jest to pouczająca przygoda. Trzy czwarte uciekinierów nie decyduje się już więcej na podobny wyczyn – mówi kom. Padjasek.

GRZEGORZ KRÓL



Państwu
Elżbiecie i Władysławowi
MRÓZ
wyraży głębokiego i szczerego
współczucia z powodu śmierci
MATKI i TEŚCIOWEJ
składają
dyrekcja oraz współpracownicy
PPH „INTEGRAL” Sp. z o.o.
w Rzeszowie 9-21046

Pogrążeni w głębokim smutku z żalem zawiadamiamy, że
w dniu 14.07.2000 r. zasnęła w Panu, przeżywszy 65 lat,

śp. mgr Aleksandra
CYREK-HANF

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 18.07. 2000 r. (wtorek)
o godz. 15.00 na Cmentarzu Komunalnym w Wilkowiei.

Mąż, siostry, bracia, bratowe, szwagrowie i rodzina

40072

WSZYSTKIM,
którzy okazali nam swoje współczucie
oraz wzięli udział
w ostatniej drodze naszego

OJCA

Aleksandra
GRZĘDY

składamy
serdeczne podziękowania

RODZINA

9p-9250

SKARBIEC

Emocje rosną

Dziś pęka kolejny worek z nagrodami – rozpoczynamy wręczanie prezentów za rundę XII. Pod koniec tygodnia emocje dodatkowo wzrosną – poznamy Czytelnika, który otrzyma specjalną premię – 1 tys. zł w gotówce. W losowaniu biorą udział wszystkie ważne kupony z poprzednich rund.

wkładasz do koperty, konieczny jest dopisek – „Skarbiec”. Karty można też dostarczyć osobiście.



Dziś szósty puzzle rundy XIII

W naszym Skarbcu nagród nie zabraknie, mimo że rozdajemy je codziennie. Po drodze do finału na wytrwałych czekają jeszcze kolejne pieniężne premie, atrakcyjne wycieczki (uczestników poznamy we wrześniu), a w styczniu 2001 r. wylosujemy nagrodę na czterech kółkach.

Jak wygrać? Wycinaj puzzle z „Nowin”. Kiedy skompletujesz obrazek (10 puzzli), naklej go na kartę pocztową. Na tę samą kartę należy wkleić wypełniony kupon, który zamieścimy w piątek (szukaj go też w poprzednim – tygodniowym wydaniu). Na kuponie jest miejsce na Twój własnoręczny podpis, którym wyrazisz zgodę na wydrukowanie w gazecie swych danych na liście zwycięzców.

Karty przesyłaj pod adresem: Spółka „R-press”, 35-016 Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3 (skr. pocztowa 251) lub do redakcji (35-016 Rzeszów, ul. Kraszewskiego 2). Kiedy odpowiedzi

Sponsorem nagród rundy XIII jest ELMET RZESZÓW SA.

Firma Elmet Rzeszów SA oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej: art. instalacji sanitarnej * art. elektryczne * narzędzia * obrabiarki do drewna * meble * elektronarzędzia * art. ściernic i spawalnicze.

DZIŚ WYGRALI

227. Marta Domoń z Rzeszowa – suszarka do włosów;

228. Jadwiga Sokół z Szówska – czajnik.

Jutro kolejni zwycięzcy. Możesz być wśród nich!

W sprawie odbioru nagród prosimy o telefoniczny kontakt z Działem Marketingu, nr (0-17) 862-67-77, w godz. 12-14. Nagrody prosimy odebrać w ciągu tygodnia.



Pokaz „tańczących fontann” był największą atrakcją sobotniego festynu zorganizowanego przez sklep „Jedynka”.

Wakacje z „Jedynką”

RZESZÓW. 12 tys. litrów wody, podświetlanych kolorowymi reflektorami, wytrysnęło w rytm muzyki z kilkunastu fontann. To baczne widowisko po raz pierwszy można było zobaczyć w sobotę, na zakończenie festynu rodzinnego „Wakacje z Jedynką”.

Mieszkańców miasta, którzy pojawili się na parkingu obok sklepu „Jedynka” przy ul. Podwisłocze, nie odstraszało zachmurzone niebo i przelotne deszcze. Festyn rozpoczął się otwarciem nowego stoiska drogerijnego.

Na plenerowej scenie jako pierwsza zaprezentowała się orkiestra dęta z Dobrynia. W przerwie zespół defilował uliczkami osiedla, zapraszając mieszkańców do zabawy.

Aplauz starszej części publiczności zyskała kapela podwórkowa z Wygnańca. Najmłodszy mieli okazję bezpłatnie pojeździć elektrycznymi samochodzikami lub pojeździć z dmuchanej zjeżdżalni. Gwiazdą wieczoru była bluesowa formacja Easy Rider. Festyn zakończył pokaz tańczących fontann.

Sobotni piknik był finałem trwającej od 13 lipca zabawy zorganizowanej przez sklep „Jedynka” oraz kawiarnię teatralną „Muza”. W piątkowy wieczór, w ramach tej imprezy, odbyła się w kawiarni aukcja obrazów studentów krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Sprzedaż prac wciąż trwa, ceny już od 50 zł. Część dochodu zostanie przekazana grupie wsparcia młodych matek przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej.

EWA CZAPKOWSKA



Aktorzy kilkakrotnie wychodzili do zgromadzonych na zewnątrz. Na zdjęciu Marek Kondrat i Bogusław Linda.

Przed restauracją w dniu otwarcia zgromadził się wielki tłum fanów

RUSZYŁA „PROHIBICJA”

TOMASZ ŻELEŹNY

RZESZÓW. Z wielką pompą otwarto w sobotę kolejną restaurację firmowaną nazwiskami czterech znanych aktorów. Bogusław Linda, Marek Kondrat, Zbigniew Zamachowski i Wojciech Malajkat osobiście witali wszystkich zaproszonych gości.

Rzeszowska „Prohibicja” jest czwartą w Polsce restauracją otwartą przez czwórkę znanych aktorów. Na konferencji prasowej mówili oni, że mają powstać następne. Marek Kondrat zdradził, że pomysłodawcą przedsięwzięcia, czyli sieci restauracji „Prohibicja”, jest Bogusław Linda. Ideą, która przyświecała temu pomyslowi, jest chęć zarabiania pieniędzy, czego żaden z aktorów nie ukrywał.

Kolejna sprawa, o której mówił Linda, to chęć powrotu do takich miejsc, jakimi były kluby SPATIF-u. Tam spotykali się aktorzy, intelektualiści, dziennikarze. Linda dodał, że obecnie nie ma wielu takich restauracji czy klubów. Aktorzy chcieliby, aby w rzeszowskiej „Prohibicji”, prócz klientów, spotykało się również środowisko aktorskie, artystyczne czy dziennikarskie. Raz w miesiącu będą się tam odbywać „Pre-

teksty Literackie”, czyli prezentacje literatury i jej twórców związanych z wydawnictwem A5. Marek Kondrat podkreślał, że spółka spodziewa się, iż z jej oferty skorzysta klient młody, z horyzontami i poczuciem humoru.

Restauracja jest ekskluzywna, ale można tam wejść bez krawata. Nie będzie muzyki disco czy techno, raczej jazz. Być może zaprezentują się grupy grające ten rodzaj muzyki. Aktorzy mówili, że zależy im na tego typu prezentacjach. Jedną z atrakcji restauracji jest to, że zupełnie nieoczekiwanie można tam spotkać kogoś z tej czwórki aktorskiej. Raz w roku – w „urodziny” re-

stauracji – przyjeżdżać będą do Rzeszowa wszyscy.

Na uroczyste otwarcie, oprócz czwórki znanych aktorów, przybyła ogromna grupa zaproszonych gości. Byli m.in. wicewojewoda rzeszowski Wiesław Różycki i poseł Józef Górny. Aktorzy witali wszystkich gości tuż przy wejściu. Kilkakrotnie wychodzili też do zgromadzonych na zewnątrz.

Rzeszowska restauracja, podobnie jak inne tej sieci, ma wystroju przypominający nieco bary z czasów amerykańskiej prohibicji. Oprócz sali restauracyjnej z pianinem, jest jeszcze pub z ogromnym barem i ogródek.



Wojciech Malajkat pozdrawia tłum fanów.

Najlepszy okazał się... najdroższy

Przeegrany zwycięzca

RZESZÓW. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne nie kupi 7 nowych autobusów. Przetarg unieważniono w piątek. Firma, która wygrała, zaproponowała najwyższą cenę.

Do przetargu na 5 autobusów 12-metrowych i 2 tzw. wielkopojemnościowe stanęło czterech producentów: Jelcz, MAN, Volvo i Neoplan. Od początku czerwca komisja oceniała poszczególne propozycje. Pod uwagę brano nie tylko cenę, ale także stronę techniczną pojazdu, warunki płatności i opinie użytkowników. Po pod-

liczeniu punktów, wygrał Neoplan i jego autobus Solaris.

Okazało się, że najlepsza oferta jest jednocześnie najdroższa. 12-metrowy autobus firma wyceniła na 619 tys. zł. Tymczasem za ten sam autobus na przetargu w sierpniu 1999 r. żądała tylko 516 tys. Znacznie wyżej Neoplan wycenił też autobusy wielkopojemnościowe. Na ubiegłorocznym przetargu auto kosztowało 816 tys. zł. Teraz 968 tys.

– W porównaniu z przetargiem z ubiegłego roku, kiedy kupiliśmy 38 nowych aut, ceny podnieśli wszyscy producenci. Być może uznali, że Rzeszów jest bar-

do bogatym miastem – zastanawia się Grzegorz Pasternak, pełniący obowiązki dyrektora MPK.

Komisja przetargowa powołała się więc na jeden z zapisów ustawy o zamówieniach publicznych, który stanowi, że jeżeli cena najkorzystniejszej oferty przekracza kwotę zaplanowaną przez ogłaszającego przetarg na jego realizację, przetarg należy unieważnić.

Kiedy zostanie ogłoszony następny – na razie nie wiadomo. Po ubiegłorocznych zakupach solarisów, liczba czerwonych autobusów zwiększyła się z ok. 170 do 209.

JOANNA BOROWIEC

Najnowocześniejsza spalarnia w Europie

Sposób na śmieci

TARNOBRZEG. W ciepłowni znajdującej się na terenie Kopalni Machów ma powstać najnowocześniejsza w Europie spalarnia śmieci.

Do końca lipca ma się zawiązać spółka, której udziałowcami będą Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i austriacka firma. Także w lipcu ma zostać zawarta umowa o budowie spalarni.

Decyzja o budowie zapadła pięć lat temu. PGKiM próbował już budować spalarnię śmieci przy granicy Machowa z Siedleszczanami. Miała to być wspólna inwestycja z sąsiednimi gminami. Niestety, nie doszło do porozumienia – mówi Andrzej Wójtowicz, wiceprezydent Tarnobrzega. Śmieci z Tarnobrzega trafiają na wysypisko w gminie Łoniów. Do niedawna były zasypywane ziemią. Po zaostreniu przepisów związanych z ochroną środowiska, śmieci układane są w sektory i ulegają zgnieceniu, co podwyższa koszt ich składowania.

Budowy spalarni śmieci nikt nie konsultował dotychczas z mieszkańcami Tarnobrzega. Wójtowicz uważa, że nie ma takiej potrzeby, choć protesty przeciwników inwestycji będą na pewno. – Spalarnia powstanie w miejscu ciepłowni i mamy zapewnienia specjalistów, że będzie mniej szkodliwa od obecnych zakładów znajdujących się na terenie kopalni. Będzie to najnowocześniejsza spalarnia w Europie, zaś za inwestycję ręczył będzie Bank Austriacki.

max

Zwolnienia odroczone. Podwyżki też Porozumienie w Zelmerze

RZESZÓW. Do połowy sierpnia nie będzie zwolnień w Zelmerze. Negocjacje między zarządem firmy i związkowcami zakończyły się porozumieniem.

Zarząd zgodził się, że do połowy sierpnia nie będzie grupowych zwolnień w firmie, zaś związkowcy przystali na zawieszenie negocjacji w sprawie podwyżek płac – poinformował Stanisław Drązek, szef Komisji Międzyzakładowej „S” w Zelmerze.

Nie oznacza to, że podwyżek w ogóle nie będzie. Wiele wskazuje na to, że będą, ale niższe niż pierwotnie chcieli związkowcy i w późniejszym terminie – być może od września. Do rozmów o placach oraz zwolnieniach zarząd i związki wrócą w sierpniu.

Zarząd Zelmeru zamierzał objąć zwolnieniami grupowymi 169 osób (spośród 2900 zatrudnionych), uzasadniając je potrzebą obniżenia kosztów działalności firmy. Tylko bowiem w ciągu 4 miesięcy br. aż o 10 proc. obniżyły się przychody ze sprzedaży (ta spadła o 7 proc.), niższy był także zysk i rentowność. Kłopotów przysporzyli Zelmerowi zwłaszcza Chińczycy, „zalewający” nasz rynek tanimi wyrobami AGD.

raw



Pod patronatem „Nowin”

WESTERNOWE BIESZCZADY

KRZYSZTOF POTACZAŁA

USTRZYKI DOLNE. Setki osób bawiły się w sobotę na Wielkim Westernie w parku „Pod Dębami”. Atrakcją było pod dostatkiem, zabawa trwała do północy. Królową muzyki, taniec i śpiew.

Impreza poprzedzająca sierpniowy Festiwal Muzyki Country CROCK VI w Ustrzykach Dolnych przyciągnęła nie tylko mieszkańców grodu nad Strwiążem, lecz także sporo turystów. Każdy znalazł coś dla siebie. Dzieci korzystały z konnych przejażdżek pod okiem opiekunów. Wzięły udział w konkursie plastycznym i skakanki oraz zgaduj-zgaduli o tematyce bieszczadzkiej. Starsi uczestniczyli m.in. w konkursie strzelania z bata, rzucali lassem i podkową. Na scenie „Pod Dębami” wystąpił słowacki ze-

spół „Veslari” z Koszyc. Porwał publiczność do tańca standardami country i kilkakrotnie bisował. Wieczorem, przy ognisku i pieczonym baranie, popłynęły w noc dźwięki gitar – w miłej atmosferze śpiewano piosenki kowbojskie (i nie tylko), było dużo śmiechu, no i radości z kolejnej udanej imprezy.

– Myślę, że to dobra zapowiedź tego wszystkiego, co będzie się działo w sierpniu podczas głównych koncertów – mówi Lucyna Sobańska, rzecznik prasowy Stowarzyszenia Miłośników Konia i Country.

W zgaduj-zgaduli aż troje dzieci – Kamil Michałek, Agata Potok i Justyna Jawor – użyło taką samą liczbę punktów. Skakanka okazała się trudniejsza niż przypuszczano. Po zakończonej rywalizacji najlepsza okazała się Paulina Pomagiel, która „przeskoczyła” Katarzynę Gro-

małą i Katarzynę Biłtas. Z kolei w konkursie plastycznym (dzieci malowały konie) kolejność była następująca: Małgorzata Kądziołka, Marzena Pikor, Paulina Zawiska. Wszystkie dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy i upominki.

Równie ostra walka toczyła się wśród dorosłych. Strzelanie z bata (należało strącić puszkę po piwie ustawioną na klocek) okazało się trudną konkurencją. Zwyciężył Stanisław Pełc, który pokonał Mieczysława Taracińskiego i Jacka Mikosia. W rzucie lassem bezkonkurencyjny był Stanisław Podstolak, który wyprzedził Zygmunta Bącala. Z kolei w rzucaniu końską podkową najlepiej wypadł Antoni Mróz. Za nim uplasowali się Ryszard Kramarczyk i Mariusz Kurdyna. Publiczność nagrodziła zawodników gorącymi brawami, a organizatorzy upominkami.

Wzywając policję
straż lub pogotowie
wystarczy wybrać...

Numer 112

PODKARPACKIE. Posiadacze telefonów komórkowych, wykręcając tylko numer 112, mogą uzyskać pomoc policji, pogotowia lub straży. Na podobne udogodnienie właściciele aparatów stacjonarnych będą musieli poczekać jeszcze kilka miesięcy.

Skoordynowany system powiadamiania ratunkowego od kilku już lat funkcjonuje we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Pozwala na szybką i skuteczną ochronę zagrożonego życia ludzkiego, bez konieczności wykręcania aż 3 numerów: straży, pogotowia i policji. Na razie w Podkarpackiem posiadacze telefonów komórkowych po wybraniu numeru 112 są automatycznie i bezpłatnie łączeni z centralą najbliższego komisariatu policji.

– Pomysł realizowany jest pod hasłem Centrum Powiadamiania Ratunkowego – tłumaczy Stanisław Rybak, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie. – W przyszłości przedstawiciele policji, straży i pogotowia pracować będą we wspólnym centrum, gdzie koordynowana będzie każda akcja ratunkowa. Usprawni to działalność służb ratowniczych, zwiększy ich fachowość oraz szybkość działania.

W ramach systemu powiadamiania ratunkowego, służby ratunkowe, górskie, wodne oraz wszystkie jednostki ratownicze działają będą we wspólnym systemie informacyjnym. Pozwoli to na optymalne wykorzystanie ludzkich możliwości, sprzętu technicznego oraz zaplecza medycznego.

Zdaniem Bogumili Puchacz, rzecznika prasowego KWP w Rzeszowie, nowoczesny system operacyjny pozwalający na uzyskanie każdego rodzaju pomocy z jednego tylko numeru telefonu pojawi się najwcześniej przed końcem roku.

Dotychczas większość mieszkańców Podkarpackiego musi wykręcać aż 3 numery telefonów – 999 (pogotowie ratunkowe), 998 (straż pożarna) oraz 997 (policja). ag

Estradka we Francji

RZESZÓW. Stowarzyszenie Przyjaciół Rewii Tanecznej „Estradka Uszatka” organizuje wyjazd do Francji. Pobyt za granicą trwać będzie 13 dni.

Wraz z Estradką wyjeżdżają dwa inne zespoły: Allegro, działający pod patronatem Klubu Garnizonowego, i Bandoska, która działa przy WDK. Uczestnicy wycieczki spędzą trzy dni w Amsterdamie. W Paryżu, oprócz zwiedzania miasta, przewidziano rejs po Sekwanie, kąpiel w tropikalnym basenie i całonocny pobyt w Eurodisneylandzie. Tam zespoły wystąpią w imprezie MAGIC MUSIK DAYS. Specjalnie na ten występ Estradka przygotowała rewię i prezentację polskiego folkloru.

Kolejne dni zespół spędzi w rodzinie z zaprzyjaźnionego zespołu LA PIBOLE z miejscowości Courcoury. W drodze powrotnej uczestnicy wycieczki zwiedzą w Hanowerze wystawę EXPO 2000. Powrót planują na 27 lipca.

AGATA ROGALA

Pielgrzymi już w domach

CZĘSTOCHOWA. Dobięga końca XX Jubileuszowa Archidiecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. W sobotę pątnicy dotarli do celu.

10 grup, które 4, 5 i 6 bm. wyruszyły na trasę z Przemyśla, Leska, Sanoka, Jarosławia, Przeworska, Leżajska, Brzozowa, Krosna i Łańcuta, 15 bm. znalazło się u bram jasnogórskiego sanktuarium. Po powitaniu około 2 tys. pielgrzymów przez oo. paulinów, księża-pątnicy z archidiecezji przemyskiej odprawili mszę św. w

kaplicy Cudownego Obrazu. Uczestnicy pielgrzymki, która przebiegała pod hasłem „Ciebie, Boga, wysławiamy”, modlili się m.in. w intencji Jana Pawła II, Kościoła i Ojczyzny, swoich parafii oraz bliskich sobie osób potrzebujących duchowego wsparcia.

Po jasnogórskich uroczystościach pielgrzymi udali się autobusami i pociągami w drogę powrotną. Przy pożegnaniu bardzo wiele osób deklarowało chęć udziału w następnej archidiecezjalnej pielgrzymce do Częstochowy w 2001 r. MN

Zabytkom na ratunek

Dolarowe wsparcie

BIESZCZADY. Fundacja Ochrony Bioróżnorodności „Karpaty Wschodnie” przyniosła pieniądze na remont niektórych bieszczadzkich zabytków.

Polska otrzymała dwa granty. 1200 dolarów przekazano na dalszy remont cerkwi w Łopieniec, a 1600 dolarów na remont kapliczki w Balnicy. Granty zostały przyznane w ramach corocznego konkursu dla organizacji pozarządowych. Wyniki ogłoszono kilka dni temu w Kostrinie na Ukrainie.

Podczas spotkania z przedstawicielami Polski, Słowacji i Ukrainy Rada Fundacji poinformowała o podjęciu decyzji w sprawie

utworzenia przedstawicielstwa tej instytucji w Polsce. Mieścić się ono będzie w Ustrzykach Górnych. Wybrano także nowe władze Rady. Przewodniczącym na kolejne trzy lata został – po raz drugi z rzędu – Zbigniew Niewiadomski z Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

FOBKW działa od 1995 r. Dysponuje pieniędzmi pochodzącymi z Banku Światowego i Fundacji Mc Arthura. Głównym zadaniem organizacji jest finansowe wspieranie instytucji pozarządowych, które działają na rzecz ochrony krajobrazu i kultury materialnej w Karpatach Wschodnich. KP



Wieczór z żartem

RZESZÓW. Niemal dwie godziny dobrej zabawy dostarczył widzom Kabaret „Dług”. Popularny duet spodobał się zarówno starszym, jak i młodszym odbiorcom. W Rzeszowie Jacek Łopot i Piotr Skucha wystąpili w piątek wieczorem. Artystom towarzyszyli kompozytor i akompaniator Dariusz Szwed oraz wokalistka Agnieszka Dembińska. Przybyli do Teatru im. Wandy Siemaszkowej widzowie doskonale bawili się przy żartach na temat polskiej rzeczywistości, przerywanych piosenkami. Szczególny aplauz wzbudziły parodie piosenek „Makarena” (tym razem główną bohaterką była „Margaryna”) i „Czerwone korale” (przemianowane na „Czerwone krawaty”). bar

THOMSON

OKE
all agents pramcy

JAREX

10 LAT
ZAGIEL

SUNSET SUITS

TIC

FRM FM
radio

WSliZ w sieci

RZESZÓW. Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania podpisała umowę z Cisco Systems, największym na świecie producentem sprzętu i oprogramowania dla sieci i Internetu.

Na mocy porozumienia w siedzibie WSliZ powstanie pierwsza na Podkarpaciu Akade-

mia Regionalna Cisco. Będzie ona miała jednocześnie uprawnienia do zakładania akademii lokalnych. Uczelnia otrzyma sprzęt komputerowy, materiały dydaktyczne, a w zamian zapewni odpowiednią liczbę przeszkolonych wykładowców oraz pomieszczenia dydaktyczne.

WSliZ poszukuje partnerów zainteresowanych otwarciem akademii lokalnych. Oferta skierowana jest do szkół wyższych oraz liceów z Podkarpackiego. pk

Ślub po kowbojsku

W nietypowych strojach postanowili zawrzeć w Rzeszowie swój związek małżeński Anna Stręk i Zygmunt Warzocha. Obydwoje do ślubnej ceremonii przystąpili w ubraniach rodem z Dzikiego Zachodu. Kowbojskie odzienie przywdziali ich najbliżsi przyjaciele. Podobna uroczystość miała miejsce w roku ubiegłym. Wówczas na wspólną drogę życia wstąpili Monika Stachowicz i Piotr Litewski.

bar



**W LECIE
OFERTY
FIATA
CZAJĄ
SIĘ NA
KAŻDYM
KROKU.**

FIAT SEICENTO YOUNG

już od **19.900 zł**

FIAT PUNTO

z bezpłatnymi opcjami
wyposażenia do **3.000 zł**

FIAT BRAVO

FIAT BRAVA

klimatyzacja gratis

Tęgo lata nie przegap tego, co najlepsze.

Infolinia: **0 801 19 19 19** www.fiat.com.pl

**JASNY
UKŁAD**

**JASNY
UKŁAD
SERVISE**

**24h
ASSISTANCE**

**TOP
ASSISTANCE**



Fiat Bank Polska S.A.

TWORZYMY Z PASJĄ. FIAT

Przewagą 9 głosów Sejm uchwalił ustawę

UWŁASZCZENIE

Sejm uchwalił w piątek ustawę o powszechnym uwłaszczeniu obywateli, autorstwa posłów AWS. Ustawa została uchwalona głosami AWS i PSL. Przeciw głosowali posłowie SLD i UW.

Za przyjęciem ustawy głosowało 222 posłów, przeciw było 213, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Posłowie przyjęli większość poprawek zgłoszonych podczas drugiego czytania. Poprawki te rozszerzają zakres uwłaszczenia o byłych pracowników PGR-ów oraz osoby, które w dniu wejścia w życie ustawy były najemcami mieszkań zakładowych, które to mieszkania należą teraz do spółek prawa handlowego.

Dotyczy to także osób, będących najemcami mieszkań stanowiących własność spółek, w których udział Skarbu Państwa nie przekracza 50 proc.

Zgodnie z przyjętą przez Sejm poprawką, Skarb Państwa wypłaci rekompensaty spółkom, które w wyniku uwłaszczenia utracą prawo własności do tych lokali.

Na mocy przyjętych przez Sejm poprawek pracownicy PGR-ów

oraz nauczyciele mogliby otrzymać na własność uprawiane przez siebie działki.

Ustawa wprowadza dwie formy uwłaszczenia: bezpośrednią i pośrednią.

Uwłaszczeniem bezpośrednim byłoby objęcie użytkownicy mieszkań spółdzielczych lokatorskich, najemcy mieszkań komunalnych a także mieszkań stanowiących własność Skarbu Państwa i mieszkań zakładowych. Uwłaszczenie objęłoby też grunty znajdujące się w dzierżawie wieczystej.

Uwłaszczenie pośrednie miało być realizowane za pośrednictwem bonów uwłaszczeniowych, mających formę papierów wartościowych. Na uwłaszczenie pośrednie zostanie przeznaczony 7 proc. akcji prywatyzowanych spółek Skarbu Państwa.

Lider AWS Marian Krzaklewski podkreślił, że uchwalenie ustawy uwłaszczeniowej to konsekwentna realizacja programu AWS i „wielka, historyczna chwila”.

– Uwłaszczenie to przede wszystkim zwrócenie ludziom tej własności, która im się należy, danie rodzinom polskim podstaw materialnych, żeby nie żyły z dnia na dzień,

za pracę za pracę najemną czy jakieś zasiłki, ale aby miały jakąś część majątku narodowego – powiedział lider AWS.

– Cieszymy się, że zwyciężył rozsądek, racja stanu, interes Polaków i całej Polski – komentowali autorzy projektu ustawy, posłowie AWS Tomasz Wójcik i Adam Biela.

Bardziej wyważone opinie formułowali posłowie PSL. Zdaniem Janusza Dobrosza, ustawa uwłaszczeniowa jest tylko częściowym rozwiązaniem, ale dla części społeczeństwa będzie ona korzystna.

– Sejm większością głosów, przede wszystkim AWS, PSL i drobnych ugrupowań, rozdał niektórym obywatelom Niderlandy. Są to mieszkania, które oni już posiadają, których już są właścicielami, tyle że spółdzielczymi – powiedział Marek Borowski (SLD). Według niego, ustawa rozbija spółdzielczość mieszkaniową, a gminy zostają, wbrew konstytucji, wywłaszczone ze swojej własności.

Zdaniem lidera UW, Leszka Balcerowicza, ustawa uwłaszczeniowa może mieć złe konsekwencje dla gospodarki. – To triumf populizmu i klęska społeczeństwa – ocenił.

PAP, MC

Solidarność z biednymi

Przewodniczący „Solidarności”, Marian Krzaklewski powiedział w Lublinie, że wierność tradycjom Sierpnia 1980 r. oznacza dziś solidarność z biednymi i pokrzywdzonymi.

Krzaklewski uczestniczył w niedzielę w Lublinie w obchodach 20. rocznicy strajków na Lubelszczyźnie. Były one wstępem do przemysłowych protestów w sierpniu na Wybrzeżu, powstania „Solidarności” i w konsekwencji obalenia ustroju komunistycznego.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w archikatedrze, której przewodniczył metropolita lubelski, abp Józef Życiński. W homilii arcybiskup powiedział, że od wszystkich, którzy chcą w wolnej Polsce reprezentować społeczeństwo, należy wymagać pamięci o złu, wyrządzonym ludziom w okresie PRL.

Metropolita mówił, że w naszym kraju ciągle usiłuje się ukrywać prawdę o tragediach najnowszej historii, zaś odsłanianie faktów kompromitujących ludzi, którzy byli odpowiedzialni za łamanie prawa, nie wywołuje żadnych reakcji. – Dla pewnej formacji prawda i honor są terminami ze słownika wyrazów obcych – powiedział abp Życiński.

Po mszy kilka tysięcy uczestników uroczystości, a wśród nich poczty sztandarowe związków z różnych regionów, przemaszowało przez miasto na dworzec PKP, gdzie na budynku lokomotywowni odsłonięta została tablica, upamiętniająca 20. rocznicę strajku lubelskich kolejarzy.

PAP, MC



W darze róża z pierścionków

Prawie 150 tys. wiernych, w chłodzie i deszczu, uczestniczyło w niedzielę na Jasnej Górze w VIII Pielgrzymce Rodziny Radia Maryja. Dziękowano Bogu za doznane łaski i Maryi „za jej obecność w radiowej przestrzeni”. Do Ojca Świętego uczestnicy pielgrzymki skierowali telegram, zapewniając papieża o „pełnym synowskim oddaniu” i modlitwie we wszystkich jego intencjach. Na ręce przeora jasnogórskiego sanktuarium przekazano specjalny jubileuszowy dar – wążką 958 gramów złotą różę, wykonaną z pierścionków i obrączek ofiarowanych przez słuchaczy Radia Maryja.

PAP, MC

Prawo musi chronić uczciwych obywateli

Karać ostrzej

Za zaostreniem kar za szczególnie ciężkie i groźne przestępstwa opowiedział się kandydat na prezydenta Marian Krzaklewski.

Goszczący w sobotę na Kujawsko-Pomorskim Zjeździe PChD w Bydgoszczy Krzaklewski powiedział: Uważam, że trzeba zaostrenie kar za szczególnie ciężkie i groźne przestępstwa, zwłaszcza że wiele z nich popełniają recydywiści. Prawo musi chronić uczciwych obywateli przed przestępcami, a nie bandytów przed wymiarem sprawiedliwości.

– Jeśli sami nie zadamy o nasze prawa, o nasze bezpieczeństwo i o przyszłość naszych dzieci, to zrobimy towarzysze Leszka Millera – urządzi nam ojczyznę po swojemu. I dlatego właśnie zdecydowałem się kandydować na prezydenta – podkreślił Krzaklewski.

– Wypowiedzieliśmy światu przestępcemu wojnę w imię prawa do godnego, bezpiecznego życia uczciwych obywateli. To nie jest wojna na słowa, tu liczą się czyny, odwaga podejmowania decyzji. I nikt, również SLD, nie przeszkodzi nam tej wojny wygrać – dodał.

Na krótkim spotkaniu z dziennikarzami Krzaklewski podkreślił, że prowadzona przez niego kampania różni się od kampanii Aleksandra Kwaśniewskiego.

– My przedstawiamy program i równocześnie to jest realizowane w Sejmie, a także przez rząd. Mówimy o reprzytaczaniu i uwłaszczeniu – jest ustawa; o bezpieczeństwie – odbyło się pierwsze czytanie ustawy; o wzmocnieniu finansowym samorządów – jest inicjatywa rządowa – argumentował.

PAP, MC

Samorządy miały rację, a nie minister Handke

Za małą subwencja

Subwencja oświatowa, którą otrzymały od MEN samorządy była niedoszacowana. Na podwyżki, wynikające z Karty nauczyciela, samorządy powinny otrzymać 800 mln zł więcej niż otrzymały – przyznał minister edukacji Mirosław Handke.

To samorządy mają rację. Odpowiedzialny za to jest minister, a winę sami państwo ocenić – mówił w piątek Handke do zebranych na Forum Samorządowym AWS w Sejmie. Zapowiedział, że przez weekend zastanowi się, czy powinien podać się do dymisji.

Minister powiedział, że resort źle obliczył skutki nowelizacji Karty nauczyciela – fundusze wynikające z podwyżki powinny być dwa razy większe niż przekazane przez MEN samorządom. Resort spodziewał się, że średnia podwyżka wyniesie 196 zł brutto

PAP, MC

Zwyciężyliśmy

Z okazji 590. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, w sobotę na Polach Grunwaldu odbyła się wielka inscenizacja bitwy, w której zwyciężyły wojska polskie i litewskie, mimo kontuzji Jagiełły, który spadł z konia. Przebieg zmagania obserwowano ponad 50 tys. widzów.



PAP, MC

Piteś, nie jedź

Dożywotnio bez prawa jazdy

Za spowodowanie wypadku pod wpływem alkoholu sąd będzie mógł dożywotnio pozbawić kierowcę prawa jazdy.

Od soboty obowiązują nowelizowane przepisy kodeksu karnego, które dotyczą karania pijanych sprawców wypadków drogowych.

15 lipca weszła w życie uchwalona przez Sejm nowelizacja kodeksu karnego, która zastrzega odpowiedzialność karą kierowców. Druga część – uznająca za przestępstwo samo tylko kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości – będzie obowiązywać od 15 grudnia.

Nowe przepisy podwyższają dolny próg kary za spowodowanie przez nietrzeźwego kierowcę (0,5 promila alkoholu we krwi) lekkiego wy-

padku z jednego do dwóch miesięcy pozbawienia wolności, a ciężkiego z sześciu do dziewięciu miesięcy.

Maksymalna kara pozostała bez zmian: dla nietrzeźwego sprawcy śmiertelnego wypadku wynosi 12 lat pozbawienia wolności, a dla nietrzeźwego sprawcy katastrofy komunikacyjnej z wieloma ofiarami – 15 lat.

Dożywotnio pozbawienie prawa jazdy nastąpi wówczas, gdy kierowca, który spowoduje wypadek (w wyniku którego ktoś zginie lub odniesie trwałe uszkodzenie zdrowia), będzie pod wpływem alkoholu, środka odurzającego lub zbiegnie z miejsca wypadku. Dotyczy to również kierowców trzeźwych, którzy spowodowali katastrofę komunikacyjną.

Obligatoryjnie dożywotnio prawa jazdy będzie pozbawiony kierowca, gdy ponownie zostanie skazany za to samo przestępstwo drogowe.

Według poprawionego kodeksu – od 15 grudnia – nawet bezwypadkowa jazda samochodem pod wpływem alkoholu jest już przestępstwem, za które może grozić kara do 2 lat więzienia.

Wobec pijanego (lub znajdującego się pod wpływem środków odurzających) kierowcy, sprawcy wypadku, w wyniku którego człowiek zginął lub został ciężko uszkodzony, sąd będzie musiał orzec nawiązkę w wysokości od 3- do 100-krotności najniższego wynagrodzenia na rzecz organizacji niosącej pomoc poszkodowanym w wypadkach.

PAP, MC

Ważne dla przymusowych

Jeżeli ofiary pracy przymusowej dostarczą do 14 sierpnia wszystkie dokumenty potwierdzające ich zatrudnienie w III Rzeszy, otrzymają dotychczas wypłacane świadczenia humanitarne i wypłaty z tytułu niemieckiej ustawy.

Taką decyzję podjęła w piątek Rada Fundacji „Polsko-Nie-

mieckie Pojednanie”.

Jeżeli natomiast byli pracownicy przymusowi i niewolnicy przekażą fundacji do 14 sierpnia tylko część niezbędnych dokumentów, będzie im przysługiwało wyłącznie odszkodowanie przewidziane w ustawie powołującej niemiecką Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”.

Rada podjęła taką decyzję po to, by Fundacja mogła się przygoto-

wać do nowych wypłat, które powinny być uruchomione jeszcze w tym roku.

Ponad 500 tys. osób powinno otrzymać wypłaty określone ustawą niemiecką, a 21 tys. – świadczących niemieckie.

Nie wiadomo jeszcze, czy ile dostanie. Rada Fundacji ustaliła na razie kategorie ofiar, które zamierza przedstawić kuratorium niemieckiej fundacji na jego najbliższym posiedzeniu, co nastąpi w połowie sierpnia.

PAP, MC

rynkowe i motoryzacyjne

AKCJE - notowania 14 bm.

Table with columns: Nazwa papieru, Kurs bieżący, Kurs poprzedni, Zmiana w %, CZ, Stopa dywidendy w %, Obr. w szt., Oferta, Real. Dopytnia szt. Includes sub-sections: RYNEK PODSTAWOWY, RYNEK RÓWNOLEGŁY, AKCJE NFI.

Table with columns: Nazwa papieru, Kurs bieżący, Kurs poprzedni, Zmiana w %, CZ, Stopa dywidendy w %, Obr. w szt., Oferta, Real. Dopytnia szt. Includes sub-section: RYNEK WOLNY.

Table with columns: Nazwa spółki, Kurs otwarcia, Kurs min., Kurs max., Kurs ostatni, Wzrost w tys. zł. Includes sub-section: AKCJE SITECH.

Table with columns: Nazwa spółki, Kurs otwarcia, Kurs min., Kurs max., Kurs ostatni, Wzrost w tys. zł. Includes sub-section: NOTOWANIA CIĄGŁE.

BUDŻET 2001

Rząd przyjął w nocy z piątku na sobotę założenia do budżetu na 2001 rok w wersji przedstawionej przez ministra finansów.

Ministerstwo Finansów zaproponowało deficyt finansów publicznych w wysokości 1,7 proc. PKB, deficyt ekonomiczny - 1,6 proc. PKB, a deficyt budżetowy - 1,4 proc. PKB.

Przyjęcie przez rząd założeń do budżetu w wersji zaproponowanej przez ministra finansów, uspokoi uczestników rynku finansowego, dla których informacja o wysokości deficytu fiskalnego i budżetowego w 2001 roku była jednym z najbardziej oczekiwanych wskaźników makroekonomicznych.

Deficyt budżetu w przyszłym roku ma wynieść 11 mld zł, czyli 1,4 proc. PKB, a deficyt sektora samorządowego - 0,3 proc. PKB.

Z powodu znacznie wyższej niż zakładana w tegorocznym budżecie, inflacji średniorocznej, w przyszłym roku trzeba będzie zrekomensować poziom emerytur i rent. Dodatkowo powiększy to przyszłoroczny deficyt. Koszty wypłaty emerytur i rent w przyszłym roku przekroczą o ponad 5 mld zł tegoroczne wydatki na ten cel.

Ważnym elementem przyszłorocznych dochodów budżetu państwa są założone wpływy ze sprzedaży licencji na trzecią generację telefonii komórkowej, które w 2001 roku mają wynieść 7 mld zł i kolejne 7 mld zł w 2002 roku.

Wynagrodzenia mają wzrosnąć realnie o 2 proc., a wynagrodzenia sfer budżetowej realnie o 0,4 proc. Renty i emerytury również realnie mają wzrosnąć o 0,4 proc., a łącznie z waloryzacją z powodu wyższej inflacji w 2000 roku o 2,3 proc.

Stopa bezrobocia ma wynieść 13,7 proc. wobec przewidywanych w tym roku 13,8 proc.

Inflacja średnioroczna wyniesie w 2001 roku 6,1 proc. wobec 9,1 proc. przewidywanych w tym roku.

Przychody z prywatyzacji mają wynieść 18 mld zł wobec ponad 20 mld zł w tym roku.

PAP, MC

VAT stopniowo w górę

Rząd przyjął projekt nowelizacji ustawy o VAT i akcyzie, która zakłada dostosowanie polskich przepisów podatkowych do prawa UE.

Projekt zakłada stopniowe, rozłożone na dwa lata, podwyższenie stawek VAT na niektóre towary i usługi, objęte teraz zwolnieniem podatkowym lub obniżką, preferencyjną stawką 7-proc.

Dla lokali mieszkalnych rząd proponuje w 2001 r. stawkę VAT 7 proc., przy czym dla lokali objętych polityką społeczną stawka ta nie będzie już wzrastać.

Ustawa zakłada utrzymanie do końca 2007 r. zerowej stawki VAT na wszystkie książki oraz czasopisma specjalistyczne. Dla gazet oraz pozostałych czasopism nie zaliczonych do specjalistycznych od 2001 r. obowiązywać będzie stawka 7 proc.

Rząd zdecydował się nie podnosić podatku VAT na artykuły dla dzieci.

Rząd zaproponował objęcie akcyzą gazu służącego do napędu samochodów oraz służącego do napełniania butli turystycznych do 5 kg stawką taką samą jak dla paliw silnikowych.

PAP, MC

Astra z charakterem

Ciągle podwyżki cen paliw powodują, że jednym z głównych kryteriów zakupu nowego auta staje się pojemność silnika i jego osiągi. Wydaje się, że w tej sytuacji jedną z ciekawszych ofert jest propozycja Opla - astra II z silnikiem 1,4 litra.

praktycznie nie słychać, nawet na wysokich obrotach. Astra II bardzo dobrze trzyma się drogi nawet na ostrych zakrętach, pewnie pokonuje łuki, a nadwozie zachowuje się bardzo stabilnie. Nie wpływa również na jego zachowanie komplet pasażerów i załadowany bagażnik.

Pięciodrzwiowa astra II z silnikiem 1,4, którą testowaliśmy, rozpędza się do 100 km/h do 12,5 sekundy. Wprawdzie niektórzy kierowcy twierdzą, że to zbyt mały silnik do auta ważącego ponad 1100 kg i trzeba mieszać biegami. Z moich doświadczeń wynikało jednak, że astra zupełnie przyzwyczajona do asfaltu na trzecim, jak i na czwartym biegu. Najważniejsze dla kierowcy jest to, że silnik ma wystarczający zapas mocy i przy wyprzedzaniu nie ma kłopotów. Auto można rozpędzić do 180 km/h na godzinę, co na polskich drogach jest prędkością zabójczą. Jeżdżąc z normalną szybkością, czyli ok. 90 km/h, poza terenem zabudowanym, astra II spala 5,7 litra benzyny. W cyklu miejskim auto potrzebuje 9,6 litra.

Patrząc na astrę II z zewnątrz, zwracając uwagę przede wszystkim solidny, agresywny przód, duże światła i elegancka usportowiona sylwetka. Charakterystyczny jest również tył auta z precyzyjnie dopracowanymi światłami stop. Fotele są wygodne, wyposażone w wysokie zagłówki z przodu i z tyłu, można je regulować. Projektanci nie zapomnieli również o sporym bagażniku, który można powiększyć dodatkowo, dzieląc oparcia tylnej kanapy. Dzięki dużym lusterkom wstecznym, auto ma zapewnioną bardzo dobrą widoczność do tyłu. W zastanowie przeciwslonecznej zamontowano duże lustro. Jest to z pewnością ukłon w stronę kobiet. Boczne, dzielone lustro obejmuje swym zasięgiem tzw. „martwą strefę”. Jedynym mankamentem jest niewielka tylna szymba, ale cofać można spokojnie „po lusterkach”. Zwraca uwagę nowoczesna, czytelna i elegancka deska rozdzielcza z elektronicznym licznikiem kilometrów. Stylizacja wnętrza, dobór kolorów materiałów obić i wykładzin są opracowane zgodnie z kanonem mody.

TOMASZ ŻELEŹNY

Wrażenia z jazdy

Astra II prowadzi się łatwo, dzięki wspomaganie kierownicy. Samochód doskonale nadaje się do jazdy w mieście nie tylko z racji swych niewielkich wymiarów. Przyspieszenie jest jego atutem (0-100 km/h w 12,5 sek.). Skrzynia biegów jest bardzo elastyczna. Auto również dobrze nadaje się do jazdy w trasie, poza terenem zabudowanym. Silnika

Auto dojazd testowych udostępnił rzeszowski dealer Opla firma Res-Top.



KRZYSZTOF LOKAJ

MOTOGIEŁDA - ZAŁĘŻE

Table with columns: MARKA, Rocznik - cena w tys. zł, and rows for various car models like Audi 80, BMW, Citroen Ax Saxo, etc.

NA GIEŁDZIE

Mijający tydzień był kolejnym, w którym na warszawskim parkiecie panował wakacyjny marazm. Główne indeksy w niewielkim stopniu zmieniły wartość, a sesje spadkowe przeplatały się z wzrostowymi.

W ciągu tygodnia WIG zyskał 0,9 proc., a WIG 20 - 1 proc. i w piątek indeksy te wyniosły odpowiednio: 19 658 pkt. i 2016,2 pkt.

Akcje 100 spółek potaniały, 90 zdrożały, a cena 19 nie zmieniła się.

Nieco lepsza koniunktura panowała jedynie na rynku NFI. W kończącym się tygodniu indeks NIF wzrósł o 3,9 proc., do 58,6 pkt. Wzrost tego indeksu był w dużym stopniu wynikiem wyższego kursu NFI Jupiter. Na akcjach tego funduszu można było w tym tygodniu zarobić 14,3 proc.

Najważniejsze wydarzenia kończącego się tygodnia to pierwsze notowanie akcji Netii Holdings i planowane objęcie przez war-

szawską giełdę akcji Centralnej Tabeli Ofert.

Kurs pierwszego notowania Netii wyniósł 117 zł i zgodnie z oczekiwaniami rynku nie odbiegł od wyceny notowanych wcześniej praw do akcji tej spółki. Cena debiutu była o 6,4 proc. wyższa od ceny akcji w ofercie publicznej, która wynosiła 110 zł.

Netia weszła do Segmentu Innowacyjnych Technologii SiTech i jest włączona do indeksu Tech WIG. Jest to pierwsza firma notowana równocześnie na Nasdaq i GPW w Warszawie.

PAP, MC

Zielona Karta

Sezon urlopowy w pełni. Wielu naszych Czytelników wyjeżdża na rodzinny odpoczynek własnym pojazdem. Pamiętajmy, że nie przekroczymy granicy bez ubezpieczenia zagranicznego OC zwanego „zieloną kartą”.

PRZYKŁADOWE SKŁADKI TARYFOWE ZA UBEZPIECZENIE W RUCHU ZAGRANICZNYM - ZIELONA KARTA (CENY W USD) W PZU

Stawki dla osób ubezpieczonych w PZU

Poj. silnika	15 dni	miesiąc	2 m-ce	3 m-ce	4 m-ce	5 m-cy	6 m-cy	7 m-cy	8 m-cy	Rok
do 900	19	27	46	66	82	88	93	96	99	105
900-1250	28	39	68	96	125	126	126	127	127	128
1251-1500	36	53	90	130	162	166	171	175	177	183
pow. 1500	44	58	108	158	201	207	211	214	216	221
przyczepa kempingowa	9	14	23	31	36	39	41	43	44	47

Stawki dla osób nie posiadających OC w PZU

Poj. silnika	15 dni	miesiąc	2 m-ce	3 m-ce	4 m-ce	5 m-cy	6 m-cy	7 m-cy	8 m-cy	Rok
do 900	28	40	70	99	123	132	139	145	148	157
900-1250	41	58	101	145	187	188	189	190	191	192
1251-1500	54	79	135	194	243	249	257	262	266	275
pow. 1500	66	87	161	237	302	311	317	321	324	332
Przyczepa kempingowa	13	21	34	47	54	59	62	64	66	70

Dla wyjeżdżających tylko do Słowacji i na Czechi stawki są znacznie niższe. Dla przykładu za auto z silnikiem 1,4 za dwutygodniowy pobyt zapłacimy 9 dolarów. Dla ubezpieczających pojazd po 1 stycznia br. ZK bezskładkowa. Szczegółowych informacji udzielają inspektoraty PZU na terenie całego kraju.

TUIR „Warta” dla klientów, którzy nie skorzystali z oferty całorocznego ubezpieczenia OC kraj plus ZK mogą jednorazowo wykupić ZK. Cena w złotych uzależniona jest od okresu odpowiedzialności i pojemności pojazdu.

Pojemność silnika w cm ³	Składka w złotych za okres ubezpieczenia dla klientów którzy zawarli umowę ubezpieczenia OC ważną wyłącznie na terytorium RP w TUIR WARTA S.A.					Składka w złotych za okres ubezpieczenia dla klientów którzy zawarli umowę ubezpieczenia OC ważną wyłącznie na terytorium RP w innym niż TUIR WARTA S.A. zakładzie ubezpieczeń				
	do 15 dni	dłużej niż 15 dni do 1 miesiąca	dłużej niż 1 miesiąc do 2 miesięcy	dłużej niż 2 miesiące do 3 miesięcy	za cały okres dłuższy niż 3 miesiące	do 15 dni	dłużej niż 15 dni do 1 miesiąca	dłużej niż 1 miesiąc do 2 miesięcy	dłużej niż 2 miesiące do 3 miesięcy	za cały okres dłuższy niż 3 miesiące
do 800	90	130	260	350	450	95	140	260	390	540
od 801 do 1300	105	150	235	380	520	115	160	320	470	620
od 1301 do 1500	120	180	305	450	620	130	220	400	670	740
od 1501 do 1700	130	190	360	460	650	150	240	425	720	780
od 1701 do 1800	170	220	430	620	770	180	300	490	990	1050
od 1801 do 2500	165	240	410	670	810	175	360	510	1140	1290
powyżej 2500	170	285	440	710	970	240	480	730	1210	1360

Wraz z Zieloną Kartą za dodatkową opłatą można wykupić ubezpieczenie Warta-Moto-Assistance w wariantach „B” i „C”. Szczegóły we wszystkich oddziałach „Warty”.

„8 RZESZOWSKI”



Za sprawą działaczy Automobilkłubu Rzeszowskiego w program rozgrywek Samochodowego Pucharu PZM wpisany został 8 Rajd Rzeszowski. Będzie on jego VII rundą.

Będzie to równocześnie rajd jubileuszowy z okazji 50 lat PZM, a także jedna z eliminacji Mistrzostw Polski w Pucharze Daewoo. Rozegrany zostanie w dniach 11-12 sierpnia na malowniczych, a równocześnie trudnych technicznie trasach Pogórza Karpackiego – Strzyżowa, Krośna i Rzeszowa. Długość całkowita rajdu wynosi 340,7 km, w tym odcinki specjalne liczą 128,2 km. Ostatni usytuowany zostanie na asfaltowych alejkach na błoniach nad Wisłokiem w Rzeszowie. Imprezę zakończy wspólny piknik, dla zawodników i kibiców, z występami znanych zespołów artystycznych.

Honorowy patronat nad rajdem objęli: Stanisław Zajac, wicemarszałek Sejmu RP; Zbigniew Sieczko, wojewoda podkarpacki; Bodan Rzońca, marszałek województwa; Andrzej Szlachta, prezydent Rzeszowa i Andrzej Witkowski, prezes PZM. Swoją pomoc zadeklarowali

gospodarze gmin, na terenie których przebiega trasa rajdu.

Ludzie zaangażowani do organizacji rajdu to pasjonaci i fachowcy o dużym doświadczeniu. To właśnie im należą się słowa uznania, że po wielu latach przerwy, jesienią ubiegłego roku, zorganizowano 7 Rajd Rzeszowski. Za jego wzorcowy wprost przebieg uzyskali wysokie oceny PZM i prawo organizacji kolejnej imprezy. – Dołożymy starań – powiedzieli Adam Skomra, dyrektor rajdu i Zdzisław Grzyb, odpowiedzialny za sprawy sportowe, aby tegoroczna impreza wypadła jeszcze lepiej. Wierzymy, że tak się stanie. Wtedy bowiem rzeszowska impreza będzie miała szansę stać się jedną z eliminacji Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski w roku 2001.

W ubiegłym tygodniu na objazd kilku odcinków specjalnych organizatorzy zaprosili dziennikarzy. Trzeba przyznać, że trasa wytyczona przez Andrzeja Makarana będzie wymagała od zawodników wykazania się wysokim kunsztem opanowania samochodu. Zapowiada się więc atrakcyjna impreza nie tylko dla zawodników, ale i kibiców.

MAREK JAKUBOWICZ

HYUNDAI
Oficjalny Sponsor Motoryzacyjny

Mamy nowych dealerów

AC/OC PREFERENCYJNE STAWKI

3 LATA GWARANCJA
100 000 KM

ATRAKCYJNY SYSTEM RATALNY

Z przyjemnością informujemy, że naszymi nowymi dealerami są:
Mielec - Lider (017) 583 99 50, Krosno - Sonata (013) 436 48 06.

HYUNDAI
JUŻ GO CHCESZ
<http://www.hyundai.com.pl>
<http://www.hyundai-motor.com>

oferta TYGODNIA

Ford mondeo ambiente
silnik 1,8 l, wagon, metalik
ABS, 2 poduszki powietrzne,
wsp. kierownicy, centr. zamek,
elektr. szyby drzwi przednich

55 190,- netto 49 290,- netto

Res Motors
Rzeszów, Al. Armii Krajowej 50 (obwodnica)

Volvo 850
2,5 l 170 KM 20 V
rok produkcji 1996,
pełne wyposażenie,
skórzana tapicerka,
stan idealny,
pierwszy właściciel,
kupiony w salonie w kraju

tel. (0 17) 850 30 00

RZE SA
Rejon Energetyczny
Jasło

OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu

1. Samochód marki Uaz 31512
nr rejestracyjny KUJ 0372
rok produkcji 1994
cena wywoławcza 8 650,00 PLN

Przetarg odbędzie się w dniu
26.07.2000 r., o godz. 10.00, w RE
Jasło, ul. Przemysłowa 15.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać codziennie w dni robocze, w godz. 10.00 - 14.00, w RE Jasło, ul. Przemysłowa 15.

Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

BEDZYK

FACHOWE DORADZTWO
ATRAKCYJNE CENY
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA

***komputerowe dobieranie kolorów - emulsje, lakiery**
***systemy dociepleń**
***płyty kartonowo-gipsowe**

REMONTY I DOCIEPLENIA BUDYNKÓW

Jarosław, ul. Jana Pawła II 26, tel. (016) 621 28 19, 621 00 21
Rzeszów, ul. Boya Żeleńskiego 16, tel. (017) 854 30 71 w. 12
Leżajsk, ul. Mickiewicza 72, tel. (017) 242 62 52
Przemyśl, ul. Batorego 5, tel. (016) 678 47 77

TWORZYWA SZTUCZNE

Możesz spokojnie odpoczywać my pracujemy dla Ciebie

PLASTICS

RZESZÓW, ul. Żelazowicza
tel. (017) 857 49 07 / 08

PŁYTY warstwowe

obudowy hal
pawilonów
chłodni

Fachowe doradztwo z kompleksową obsługą!

FERRBUD

35-082 RZESZÓW, ul. Podkarpacka 59a,
tel. (017) 85 474 50, tel./fax 86 255 23

OGRODZENIA BETONOWE

producent
BROSPOL s.c.

Zakład Dębno 302
k. Leżajska
Tel. (0-16) 642-10-68
0-601 591-575

Ważne !!!
nie strać okazji!
do 31 lipca!
kup w Bimacie
płyty gips-kartonowe

NORGIPS
super cena !!!

4,99 z VAT-em
płyta standard 12,5
Twój majster

bimat
Rz-ów, ul. Wapólna 2, tel. (17) 863 63 86

Zarząd Gminy w Białobrzegach
ogłasza konkurs na stanowiska:

1. Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 w Budach Łańcuckich
2. Dyrektora Szkoły Podstawowej w Woli Dalszej

Do konkursu mogą przystąpić tylko nauczyciele, którzy posiadają status nauczyciela mianowanego oraz spełniają wymagania, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów w szkołach podstawowych, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. (Dz.U. nr 14, poz. 126) oraz w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia konkursu złożą w sekretariacie Urzędu Gminy w Białobrzegach, w godzinach od 7.30 - 15.30, odpowiednie dokumenty dotyczące:

1. Potwierdzenia kwalifikacji wymienionych w § 1, pkt. 1 ww. Rozporządzenia.
2. Dokument potwierdzający nadanie stopnia nauczyciela mianowanego.
3. Świadectwo pracy, potwierdzające co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej, w pełnym wymiarze czasu pracy.
4. Uzyskania co najmniej dobrej oceny pracy w okresie ostatnich pięciu lat pracy w szkole.
5. Zgłoszenie zawierające uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją kierowania szkołą.
6. Życiorys z opisem pracy zawodowej.
7. Aktualny kwestionariusz osobowy.
8. Świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu.

Oferty wraz z dokumentami prosimy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs”.

O miejscu i czasie przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni na piśmie.

Starosta Powiatu Jarosławskiego
ogłasza przetarg nieograniczony

na „Dozór mienia” obiektu budynku Starostwa Powiatowego w Jarosławiu zgodnie z warunkami określonymi w specyfikacji warunków zamówienia

Termin realizacji w okresie trzech lat od dnia zawarcia umowy

Specyfikację warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, pokój 133 (I piętro), w godzinach od 8.00 do 14.00 lub zamawiający prześle specyfikację za zaliczeniem pocztowym na wniosek oferenta pod wskazany adres. Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są pracownicy zamawiającego Pani Teresa Król - Słabak i Pan Janusz Nowosiad, tel. (0-16) 621-26-00.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę oznaczoną „Przetarg - Dozór” należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pokój nr 131 (kancelaria), w terminie do dnia 9.08.2000 r., do godz. 14.00. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, pokój nr 136 (I piętro), w dniu 10.08.2000 r., o godz. 9.00.

Do przetargu będą dopuszczeni oferenci którzy:
- nie podlegają wykluczeniu z postępowania zgodnie z art. 19 i art. 22, ust. 7 Ustawy o zamówieniach publicznych
- spełniają warunki zawarte w art. 22, ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych
- spełniają wymogi określone w specyfikacji warunków zamówienia

Auto na nasze drogi!



- LADA SAMARA - bonifikata 500 zł
- LADA 110 8v - bonifikata 1500 zł
- LADA 110 16v - bonifikata 1000 zł
- LADA 111 (kombi) - bonifikata 2000 zł

W modelach 110 i 111 elektryczne szyby GRATIS
Oferta ważna do końca lipca



HANDLOPEX Sp. z o.o.
Autoryzowany Partner LADA

Rzeszów, ul. Paderewskiego 30 tel./fax (0-17) 852-61-72
Stalowa Wola, ul. Energetyków 16A, tel. (0-15) 642-64-12
Dębica, ul. Tetmajera 2A, tel. (0-14) 676-06-97

Zarząd Gminy i Miasta w Rudniku nad Sanem

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, oznaczonej nr. 1235, o powierzchni 0,1270 ha, położonej w Rudniku nad Sanem, przy ulicy Wałowej, zabudowanej budynkiem magazynowo-usługowym, o pow. użytkowej 395 m kw.

Cena wywoławcza 55 363 zł
Wysokość wadium 3 000 zł

Przetarg odbędzie się 4 sierpnia 2000 r., o godz. 10.00, w sali posiedzeń Urzędu Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, przy Rynek 40 (II piętro).

Wadium należy wpłacić na konto Urzędu GIM Rudnik nad Sanem, w Banku Pekao S.A. I/O/Nisko nr 10701672-1586-2321-010032, najpóźniej w dniu 31 lipca 2000 r.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet nabycia nieruchomości.

W przypadku uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy, wpłacone wadium ulega przepadkowemu.

Osobom, które nie zaoferują najwyższej ceny, wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w oznaczonym terminie.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje cenę wyższą od ceny wywoławczej.

Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi kupujący.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, Rynek 40 (pok. nr 4) lub telefonicznie (0-15) 876-10-02.

WIELKI KONKURS!
WAKACYJNY
15.VII-10.VIII
szczegóły konkursu w salonach

SPRAWDZONE SAMOCHODY UŻYWANE
z pełnym bakiem paliwa GRATIS!

- 1) ODKUP (ZA GOTÓWKĘ) SAMOCHODÓW WSZYSTKICH MAREK
- 2) ZAMIANA SAMOCHODU UŻYWANEGO NA NOWY
- 3) SPRAWDZANIE STANU TECHNICZNEGO POJAZDÓW
- 4) SPRAWDZANIE LEGALNOŚCI POCHODZENIA
- 5) JAZDY PRÓBNE; 3-MIESIĘCZNA RĘKOJMIA

SUPER NAGRODY!
ROWERY GÓRSKIE!



OFERTA TYGODNIA!

- MATIZY '99 z gwarancją już od 21.000 zł
- NISSAN ALMERA 1.4 (inst. gazowa) 1996r. 10300 km, 28.500 zł
- OPEL OMEGA 2,5TD VAN, 1995r. 120000 km, 39.500 zł

auto CENTRUM Sp. z o.o.

RZESZÓW, UL. REJTANA 67
TEL. (017) 852 42 74 W. 54
PRZEMYŚL, UL. ŻANA 1
TEL. (016) 678 26 10
SANOK, UL. KRAKOWSKA 194
TEL. (013) 463 12 87
LUBACZÓW, UL. TECHNICZNA 3
TEL. (016) 632 60 06

MARWO

SIDING
PODSUFITKI

- SYSTEMY DOCIEPLEŃ - CERESIT, ATLAS
- KREISEL, TERRANOWA
- PANELE PODŁOGOWE KAINDL
- PANELE PCV i MDF
- SYSTEMY RYNNOWE POLYPIPE
- POKRYCIA DACHOWE

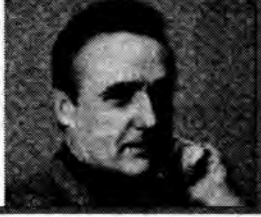
P.H.U. MARWO Sp. z o.o.
SALON SPRZEDAŻY
Rzeszów, Milocin 181.
tel. (017) 853 51 38

Kolbuszowa, ul. Towarowa 4,
tel. (0-17) 22-71-567, 74-45-111,
fax 22-73-976

RATY • TRANSPORT

Szaleństwo

W szkole pojawia się śliczna dziewczyna. Joseph nie potrafi stłumić namiętności i pożądania, dzięki której nowo odzyskuje sens życia.



TVP 1 - 23.15

Agent nr 1

Nieuchwytny agent, za którego głowę hitlerowcy wyznaczyli wysoką nagrodę, świetnie włada wieloma językami.



TVP 2 - 22.35

Człowiek meteor

Murzyńskie dzielnice Waszyngtonu opanowały gangi.



TVN - 20.30

SOS Barracuda

Policjanci ze straży morskiej wypływają w szkoleniowy rejs po Bałtyku. Wytawiają z wody chłopca z dziwnymi ranami.



RTL 7 - 20.00

Table with 8 columns (TV channels) and 6 rows (time slots). It lists program titles, descriptions, and broadcast times. Channels include TVP 1, TVP 2, POLSAT, RTL 7, TVN, TV RZESZÓW, DAMI, and TV NIEPOKANANÓW.

